OSTATNIE WIADOMOŚCI

EGIPT: Szef egipskiego sztabu generalne go Atala Pasza oświadczył, iż oddziały wojsk egipskich odbędą ma newry w rejonie Kanału Sueskiego w prowincji Sinai.

WĘGRY: W parlamencie węgierskim zakoń czono dyskusję nad programową mową premiera Dinnyesa. Parlament zatwierdził przedstawiony przez niego program nowego rządu węgierskiego.

FRANCJA: Bank Eksportowo - Importowy oddał do dyspozycji Francji 93 miliony dolarów, celem umożliwienia jej poczynienia natychmiast zakupów węgla i innych produktów w USA.

ANGLIA: W Londynie wybuch strajk robotników, pracujących w chłodniach portowych. Na skutek strajku ustał wszelki ruch w 13 przystaniach nad Tamizą.

TRYBUNA ROBOTNICZA

6 stron *** Cena 2 zł.

Nr. 285 — (956) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, czwartek, 16 października 1947 r. Rok V

Dziś w numerze :

Przyczyny kryzysu

POLSKA a sprawa GRECJI

Oświadczenie amb. Langego



AMB. LANGE

NOWY JORK, środa.

Ambasador **LANGE** wyłuszczył w Komisji Politycznej Generalnego Zgromadzenia ONZ powody dla których Polska popiera złożoną przez Związek Radziecki rezolucję w sprawie Grecji. **Polska** — zaznaczył ambasador — **dawała wielokrotnie wyraz przeświadczeniu, że przyczyny wojny domowej w Grecji należy szukać tylko w obcej interwencji — zapoczątkowanej przez Wielką Brytanię w r. 1944 i przejętej przez USA na wiosnę br. Problem grecki nie może być rozwiązany dopóki nie przerwie się obcej interwencji.**

Dlatego też Polska wypowiada się całkowicie za art. 3 rezolucji radzieckiej wzywającym do wycofania obcych wojsk i obcego personelu wojskowego z Grecji. Polska popiera również gorąco 4 art. tej rezolucji, który przewiduje stworzenie komisji dla kontroli nad zużyciem zagranicznej pomocy gospodarczej dla Grecji.

Ruch w Paryżu zamarł

PRACOWNICY metra i autobusów ROZPOCZĘLI STRAJK

PARYŻ, środa

We wtorek wybuchł we wczesnych godzinach rannych strajk 30 tysięcy pracowników metro i autobusów w Paryżu.

UCHWAŁA O STRAJKU ZAPADŁA NA POSIEDZENIU DELEGATÓW PRACOWNIKÓW ZWIĄZKU ZAWODOWEGO, JEDNOCZĄCEGO WIĘKSZOŚĆ PRACOWNIKÓW, ZATRUDNIONYCH W PARYSKICH ZAKŁADACH KOMUNIKACYJNYCH.

We wtorek komunikacja w Paryżu była niemal całkowicie sparaliżowana, z wyjątkiem pojazdów mechanicznych prywatnych właścicieli.

Na zarządzenie władz, policja objęła straż nad garażami autobusów. Nie zanotowano żadnych zajść na tle proklamowanego strajku.

Groźba nowych strajków

PARYŻ, środa.

Na zgromadzeniach związku zawodowego pracowników marynarki handlowej, zwołanych w Marsylii, Bordeaux, Sete i Nantes, wypowiedziano się za ogłoszeniem strajku na tle żądanej podwyżki płac. W innych francuskich miastach portowych zapowiedziano dalsze zebrania, które zadecydują o tym czy dojdzie do powszechnego strajku oficerów i marynarzy francuskiej marynarki handl. Również związek zawodowy kolejarzy zwołał konferencję, na której ma omówić akcję na rzecz podwyżki wynagrodzeń w kolejnictwie o 11 proc., jak to przyznano innym pracownikom i robotnikom francuskim.

Jaka jest sytuacja we Francji?

RZĄD FRANCUSKI MÓGŁBY ZNALEŹĆ WEWNĄTRZ KRAJU ŚRODKI ZARÓWNO DLA ZAOPATRZENIA FRANCJI W ZBOŻE I PALIWO, JAK I DLA POWSTRZYMANIA WZROSTU CEN I INFLACJI.

Globalna suma czystych zysków przedsiębiorstw kapitalistycznych, która w pierwszym półroczu 1946 r. wynosiła 17 miliardów franków, osiągnęła w odpowiednim okresie bieżącego roku 110 miliardów.

Poza tym kapitaliści francuscy ukrywają w bankach amerykańskich i angielskich ogromne wkłady na sumę ponad 1.5 miliarda dolarów. Oczywiście można byłoby znaleźć wyjście z trudności gospodarczych drogą mobilizacji tych zamrożonych kapitałów i zysków, czego żądają związki zawodowe.

Ponad tysiąc miliardów franków zasiliłoby skarb państwa a zgodnie z żądaniem ruchu oporu skonfiskowano by majątki oraz dochody kolaboracjonistów i zdrajców.

Jednakże rząd Ramadiera nie ośmielił się pomyśleć o zmobilizowaniu tych środków. **W ciągu 5-cio miesięcznego okresu od chwili usunięcia komunistów, politykę rządu francuskiego charakteryzuje kapitulacja na całej linii wobec siły wewnętrznej i międzynarodowej reakcji oraz zdrada interesów narodowych Francji.**

PRZED SESJĄ IZBY GMIN PLAN Daltona

LONDYN, środa.



Brytyjska opinia publiczna wykazuje szczególne zainteresowanie nową sesją Parlamentu której otwarcie nastąpi w następnym tygodniu. W kołach politycznych zwraca się uwagę na to, że rząd — wbrew swym zapowiedziom — nie przedstawi Parlamentowi projektów nacjonalizacji przemysłu stalowego. Na porządku dziennym znajdzie się jedynie sprawa nacjonalizacji gazowni.

Przedmiotem debaty parlamentarnej będzie projekt t. zw. dodatkowego budżetu jesiennego, przygotowanego przez ministra Daltona, podwyższenie podatków pośrednich i bezpośrednich.

Plan Daltona przewiduje dalsze zwiększenie podatków konsumcyjnych od papierosów, piwa i trunków. Przewiduje się również zwiększenie podatku dochodowego. Równocześnie zamierza rząd zmniejszyć dopłaty na rzecz artykułów spożywczych i odzieży. Dopłaty te w wysokości 423 milionów funtów rocznie przeznaczone zostały na obniżenie cen żywności i odzieży. Skreślenie tych opłat spowoduje oczywiście podwyżkę cen.

Co wykazały wybory w Rzymie ZWYCIĘSTWO BLOKU LUDOWEGO

Ostateczne wyniki wyborów municypalnych w Rzymie przedstawiają się następująco:

Blok Ludowy otrzymał 208.566 głosów i 27 mandatów.

Chrześcijańscy demokraci 204.247 głosów i 27 mandatów.

Uomo Qualunque — 63.400 głosów i 8 mandatów.

Partia Republikańska — 36.700 głosów i 5 mandatów.

Monarchiści — 32.600 głosów i 4 mandaty.

Partia Saragata — 24.000 głosów i 3 mandaty.

Włoski Ruch Społeczny 24.000 głosów i 3 mandaty.

Partia Liberalna — 11 tysięcy i 1 mandat.

Najbardziej zacięta walka w okresie przedwyborczym toczyła się między Blokiem Ludowym a chrześcijańską demokracją.

W kołach politycznych uważa się, że niewątpliwe zwycięstwo odniósł Blok Ludowy. Mimo nie przebierającej w środkach propagandy Partii Chrześcijańsko - Demokratycznej, która dysponowała olbrzymimi funduszami, Blok Ludowy zwiększył swój stan posiadania i zajął czołowe miejsce.

W kołach politycznych zwrócono szczególną uwagę na dotkliwą porażkę, jaką poniosła Partia Saragata. Partia ta, która poszła do wyborów pod hasłami antykomunistycznymi zdobyła tylko 3 mandaty. **Należy zaznaczyć, że Rzym uchodził za bastion chrześcijańskiej demokracji. Stolica Włoch nie odzwierciadla więc nastrojów panujących w kraju. Fakt, że mimo niesłychanie zaciekłej kampanii wyborczej prawicy, Blok Ludowy zdobył pierwsze miejsce w wyborach samorządowych w Rzymie — posiada więc tym bardziej doniosłe znaczenie.**

BOKSERZY RADZIECCY w KATOWICACH



Drużyna bokserów radzieckich, mistrzów Turnieju Wszechsłowiańskiego przed meczem z reprezentacją Polski.

W dniu jutrzejszym, we czwartek, spotka się ona z drugim teamem najlepszych bokserów Polski w Katowicach na boisku Pogoni o godz 15.30.

Trzeci od prawej najlepszy bokser Europy wagi lekkiej — GREJNER, drugi od lewej niepokonany mistrz ZSRR — SZCZERBAKOW.

KATOWICE. Wczoraj w porze obiadowej wylądowała na lotnisku katowickim bokserska reprezentacja ZSRR w składzie ponad 20 osób. Ekipie towarzyszy przedstawiciel Państwowego Urzędu WF i PW płk. Czarnik.

Licznie zgromadzona na lotnisku rzesza zwolenników boksu zgotowała zawodnikom radzieckim gorące owacje. Drużynę radziecką powitał w imieniu Śl. OZB dyr. Zapłatka i prezes Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej płk. Redlich. Gościom radzieckim wręczono na powitanie kwiaty, poczym autokarem przewieziona ich do hotelu „POLONIA".

POROZUMIENIE MIĘDZY CZŁONKAMI ONZ JEST MOŻLIWE

- mówi minister Modzelewski

W dniu 13 bm. w siedzibie ONZ w Lake Success odbyła się u ministra spraw zagranicznych Modzelewskiego konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli agencji prasowych amerykańskich i zagranicznych oraz prasy nowojorskiej. Na konferencji tej minister Modzelewski złożył oświadczenie na temat stanowiska Polski wobec różnych zagadnień międzynarodowych, oraz udzielił korespondentom prasy wyczerpujących odpowiedzi na temat sprawy greckiej, planu Marshalla i zagadnienia Niemiec, stosunków polsko - amerykańskich oraz sprawy polskich dzieł sztuki w Kanadzie.

Na wstępie minister Modzelewski zwrócił uwagę na fakt, że Polska przywiązuje wielką wagę do pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rząd polski, mimo różnic poglądów między członkami ONZ jakie ujawniły się na obecnej sesji wierzy, że ostateczne porozumienie między członkami ONZ jest możliwe, jeśli rozbieżności tych nie będzie się sztucznie zaostrzało.

Z kolei minister podkreślił że Polacy, jak wszyscy Europejczycy, rozumieją znacznie lepiej od innych ostateczne cele Niemiec.

Polska i inni sąsiedzi Niemiec — oświadczył minister Modzelewski — obstają przy tym, by **nie dano Niemcom pierwszeństwa w odbudowie przed ich sąsiadami. Polska oczekuje normalizacji sytuacji w Niemczech przy należytym uwzględnieniu zagadnienia odszkodowań i poszanowaniu uchwał poczdamskich.**

Minister Modzelewski podał następnie, że Polska wykazuje gotowość do współpracy w dziedzinie odbudowy gospodarczej Europy. Mówca wskazał na **wzrost wydobycia węgla i jego eksportu oraz na wysiłek podjęty przez naród polski nad odbudową przemysłu i rolnictwa.** Naród polski pragnie rozwinąć przyjazne stosunki ze wszystkimi miłującymi pokój narodami i zaniepokojony jest oznakami rozbicia Europy na 2 bloki.

Powyższe wytyczne polskiej polityki zagranicznej przedstawił min. Modzelewski podczas rozmowy odbytej z ministrem Marshallem, zaznaczając, że **Polska pragnie jak najlepszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi opartych na wzajemnym szacunku.**

Odpowiadając na pytania w sprawie zagadnienia Grecji, minister Modzelewski oświadczył, że Polska zajmuje **negatywne** stanowisko wobec komisji bałkańskiej i metod rozwiązania sprawy greckiej — ze względów politycznych i proceduralnych. Nadto Polska dążyła i dążyć będzie do rozwiązania problemu greckiego w duchu porozumienia i współpracy wszystkich wielkich mocarstw.

W odpowiedzi na dalsze pytania korespondentów minister Modzelewski zaznaczył, że podczas rozmowy z ministrem Marshallem dokonano ogólnego przeglądu stosunków polsko-amerykańskich ze specjalnym uwzględnieniem problemu Niemiec. Polska zaniepokojona jest polityka amerykańska w Niemczech. Nie należy dopuścić do sytuacji, w której Niemcy będą ponownie dominowały nad Europą. Minister Modzelewski wskazał na zaniepokojenie i niezadowolenie Francji, Belgii i Holandii z linii politycznej Stanów Zjednoczonych w Niemczech. W sprawie planu Marshalla minister podał, że wskutek postawienia Polsce warunków, których nie może przyjąć oraz z powodu włączenia Niemiec do planu Marshalla, udział Polski w konferencji paryskiej był wykluczony.

Na temat stosunku do Niemiec minister dodał, że Polska nie **zmierza do utrzymania pustyni w centrum Europy, ale bezpieczeństwo nakazuje jej trzeźwy stosunek do Niemiec.**

Zapytany wreszcie o sprawę polskich skarbów narodowych w Kanadzie, minister oświadczył, że rząd polski oczekiwał od rządu kanadyjskiego pełnej pomocy w odzyskaniu tych skarbów, lecz rząd kanadyjski niestety, nie wykazał maksimum energii i zajął nieoczekiwane, wręcz niezrozumiałe stanowisko. Ten polski majątek narodowy znajduje się *jak* **oświadczył minister**, w ręku grupy ludzi, którzy posługują się metodami, znanymi z działalności kidnapperów w Ameryce. **Rząd polski domagać się będzie nadal zwrotu majątku narodowego stanowiącego bezcenną wartość dla całego narodu.**

Z kongresu CIO

MURRAY oskarża AFL

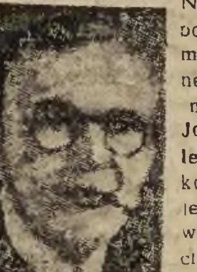
Przewodniczący Kongresu Robotników Przemysłowych w Ameryce (CIO) **PHILIP MURRAY** oskarżył Amerykańską Federację Pracy (AFL) na rocznej konferencji w Bostonie o współpracę z kapitalistami którzy usiłują rozbić związki zawodowe Ameryki Łacińskiej. Podkreślając konieczność jedności świata pracy w walce z niebezpieczeństwem,



które zagraża robotnikom amerykańskim z powodu nowej ustawy Taft - Hartley, Murray powiedział: „Robiliśmy dużo wysiłków, aby jedność taką osiągnąć ale niestety nie odnieśliśmy powodzenia

Z Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK środa.



Na wtorkowym posiedzeniu Komisji Politycznej delegat amerykański **John Foster Dulles** wystąpił jako rzecznik projektu USA powołania do życia tzw. Komitetu Tymczasowego Generalnego Zgromadzenia, który byłby czynny w okresach, gdy Generalne Zgromadzenie nie funkcjonuje.

Delegat radziecki Wyszyński, odpowiadając na projekt **Dullesa** oświadczył, iż propozycja **amerykańska oznacza osłabienie nie zaś wzmocnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych.** W dalszym ciągu Wyszyński oświadczył, że cały ten hałas zorganizowany przez Stany Zjednoczone skierowany był przeciwko prawu veta. **Veto — mówił Wyszyński — było używane przez Związek Radziecki wyłącznie dla ochrony interesów małych narodów i stanowiło równocześnie pokrzyżowanie imperialistycznych planów Stanów Zjednoczonych.**

NIEMCY „KOŚCIĄ NIEZGODY" między ANGLIĄ i USA

LONDYN, środa.

Londyńskie koła polityczne wyrażają niezadowolenie z powodu wysuniętej przez USA na brytyjsko - amerykańskiej konferencji w Waszyngtonie propozycji w sprawie udziału w kosztach okupacyjnych w zachodnich Niemczech. Stany Zjednoczone zaproponowały aby Wielka Brytania ponosiła do końca br. koszty okupacyjne w dolarach. Delegacja brytyjska otrzymała instrukcje położenia kresu zobowiązaniom angielskim w połączonych strefach w możliwie najszybszym czasie, ewentualnie natychmiast po zakończeniu obrad waszyngtońskich. Według obecnego stanu rzeczy oba mocarstwa ponoszą koszty okupacyjne w połowie. **W Londynie podkreśla się, iż sytuacja Wielkiej Brytanii jest tak ciężka, że musi ona zaryzykować nawet zarzut niewypełnienia przyjętych na siebie uprzednio zobowiązań.**

Zastępca przewodniczącego wydziału w Brytyjskiej Komisji Kontrolnej w Niemczech **AUSTIN ALBU**, będący jednym z wyższych urzędników angielskich, zrezygnował ze swego stanowiska na skutek — jak oświadczył — wzrastającej kontroli amerykańskiej. Również kierownik sekcji niemieckiej w wydziale politycznym — Alan Flanders, opuścił Berlin i przypuszczalnie nie powróci na zajmowaną placówkę.

Robotnicy ZSRR aprobują deklaracje 9 partyj

MOSKWA, środa.

Z Leningradu, Kijowa, Jarosławia i z szeregu innych miast radzieckich napływają dalsze wiadomości o tysiącach zebrań robotniczych, poświęconych deklaracji 9 partyj komunistycznych, która spotyka się z gorącym uznaniem i poparciem zebranych Motywem przewodnim tych zebrań jest hasło: „Wolnych narodów nikt zastraszyć nie zdoła", „Zwarcie wszystkich sił demokratycznych uniemożliwi realizację planów podżegaczy wojennych".

Potworne morderstwo w Norymberdze

FRANKFURT, środa

Jak donosi agencja Dena, w Norymberdze aresztowano małżeństwo niemieckie pod zarzutem zamordowania 5 drobnych dzieci, w ciągu 6 lat. **Potworni zbrodniarze zabijali własne dzieci, liczące od 18 miesięcy do 5 lat, drewnianymi tłuczkami, okręcając je prześcieradłem tak, że uderzenia nie zostawiały widocznych śladów na głowach dzieci.**

Uczczenie pamięci 50 bojowników Polski Ludowej

Na dzień **16 października** przypada rocznica powieszenia przez Niemców w Warszawie **50 bojowników o niepodległość i Polskę Ludową — członków Polskiej Partii Robotniczej i Gwardii Ludowej.**

Dzień bolesnej rocznicy czcić będzie stołeczna klasa robotnicza specjalnie uroczyście.

W dniu 16 bm. o godzinie 15 na Placu Teatralnym w Warszawie odbędzie się wielkie zgromadzenie, poświęcone uczczeniu pamięci straconych przez hitlerowskiego okupanta pięćdziesięciu bojowników Polski Ludowej.

Zbiórka organizacji partyjnych i delegacji na Placu Teatralnym.

Po przemówieniach przedstawicieli partii robotniczych — delegacje z wieńcami udadzą się na cmentarz wojskowy na Powązkach — gdzie na płycie pamiątkowej 50 poległych bohaterów zostały złożone wieńce.

MARSZ wydarzeń

„TYLKO dolary mogą uratować Anglię. Dolary może otrzymać tylko Churchill". Taka była dominująca nuta wszystkich przemówień, na dorocznym kongresie Brytyjskiej Partii Konserwatystów, który zakończył się przed kilku dniami w uroczej miejscowości nadmorskiej Brighton.

TO OSTATNIE przedstawienie „cyrku torysów' nie odbiegało zupełnie od poprzednich konferencji tego rodzaju. Mówiono bez zająknięcia o tych samych rzeczach: o nieudolności rządu komunistyczno-socjalistycznego, o konieczności rozpisania nowych wyborów, o wielkich perspektywach i możliwościach, jakie partia konserwatywna otwiera przed robotnikiem.

Mówili też ci sami ludzie: primadonna zespołu Antonny Eden, wiceprezes Krajowego Zrzeszenia Fabrykantów baronet Herbert Williams, wiceprezes Stowarzyszenia Bankierów baronet Waldron Smithers. Nowym nabytkiem w zespole był — narodowy liberał, milioner Hoare - Belisha.

SAM DYREKTOR zespołu „wódz i bożyszcze, arcykabotyn, znający się na wszystkich trickach teatralnych", Winston Churchill, wystąpił w ostatnim dniu zjazdu. Ale to co powiedział, zasługuje na szczególna uwagę.

„TYLKO POMOC amerykańska jest w stanie uratować W. Brytanię. Chociaż moja partia mogłaby na tym stracić, upieram się przy tej tezie, gdyż stawiam wyżej dobro narodu niż politykę.".

TEN DEMAGOGICZNY apel Churchilla do patriotycznych uczuć narodu brytyjskiego. Jak zwykle ma się sprawa z oświadczeniami Churchilla nie ma pokrycia w faktach. Ma jednak dość jasny cel.

W ŻEBRANIU o dolary nie ma wielkiej różnicy między konserwatystami i labourzystami. I jedni i drudzy przemilczają fakt, że trudności gospodarcze W. Brytanii spowodowane są w dużej mierze lichwiarskimi warunkami pożyczki amerykańskiej. I jedni i drudzy uważają, że nie da się wydźwignąć Anglii bez wydatnej pomocy amerykańskiej. Nie przeszkadza im to, że, jak się już okazało, za pomoc amerykańską trzeba drogo płacić wyrzeczeniem się samodzielności gospodarczej i politycznej.

CHURCHILL chciałby pomocy amerykańskiej aby zapobiec nacjonalizacji przemysłu brytyjskiego do czego partia labourzystowska zobowiązana jest swym programem wyborczym. Churchill zdaje sobie doskonale sprawę, że rezygnacja ze wszelkich planów nacjonalizacji jest jednym z zasadniczych warunków udzielenia przez Stany Zjednoczone pomocy rządowi premiera Attlee.

DLATEGO też Churchill stawia wyżej „dobro narodu od interesów własnej partii". Zaiste „patriotyzm" bardzo osobliwy.

Andrzej Bronowski

Echa narady 9-ciu partii

THOREZ APELUJE DO SOCJALISTÓW

PARYŻ, środa

Thorez w przemówieniu swym, wygłoszonym w Marsylii zwrócił się do socjalistów francuskich z następującym apelem: „Socjaliści powinni konsekwentnie wytrwać w swej surowej krytyce polityki rządu i zrozumieć konieczność wspólnej akcji z komunistami.

MOLLET PRZYRZEKA...

PARYŻ, środa

W „POPULAIRE" pojawił się artykuł sekretarza generalnego SFIO Guy Molleta poświęcony naradzie 9 partii. Guy Mollet w artykule swym pisze m. in. „Socjalista nie może się dziwić, gdy dowiaduje się, że komuniści spotykają się aby skoordynować swą działalność na płaszczyźnie międzynarodowej".

Omawiając stosunek socjalistów francuskich do deklaracji 9 partii, Guy Mollet pisze: „Nie uczynimy z narady 9 partii pretekstu do wszczęcia kampanii reakcyjnej i antyradzieckiej".

BLUM ZBLIŻA SIĘ DO DE GAULLE'A

PARYŻ, środa

Leon Blum wygłosił w Angoulême przemówienie w którym m. in. zaatakował Związek Radziecki. Mówca krytykował również d[illegible] naradę 9 partii.

[illegible] „Intransigeant" w [illegible] z przemówienia Leona Bluma stwierdza: „Blum w Angoulême zbliżył się do generała de Gaulle w swej krytyce partii komunistycznych."

ZSRR ZA PODZIAŁEM PALESTYNY

JEDYNIE MOŻLIWE ROZWIĄZANIE W OBECNEJ SYTUACJI

NOWY JORK, środa

Delegat radziecki CARAPKIN oświadczył na posiedzeniu Komisji Palestyńskiej ONZ, iż ZSRR popiera w zasadzie zalecenia większości Komisji ONZ do Spraw Palestyny, t. j. podziału tego kraju pomiędzy Arabów i Żydów.

ZARÓWNO JEDNI JAK I DRUDZY POSIADAJĄ PEŁNE PRAWA SAMOSTANOWIENIA, ORAZ WOLNEGO I POKOJOWEGO ŻYCIA WE WŁASNYM PAŃSTWIE.

Przypomniawszy cierpienia ludności żydowskiej w Europie, Carapkin stwierdził, iż wszystkie te fakty wyjaśniają dostatecznie dlaczego Żydzi dążą do stworzenia własnego państwa, czego nie wolno im odmawiać.

Po wystąpieniu delegata radzieckiego zabrał głos rzecznik Agencji Żydowskiej. **Stwierdził on, iż wystąpienie radzieckie jest logicznym, konsekwentnym rozwinięciem deklaracji ZSRR z maja br.** „Jesteśmy pokrzepieni na duchu — powiedział rzecznik — dzięki uznaniu konieczności utworzenia państwa żydowskiego, jak również widokami na osiągnięcie porozumienia w tej sprawie pomiędzy wielkimi mocarstwami." **Również delegat USA Johnson, wyraził zadowolenie, iż pogląd radziecki na zagadnienie Palestyny pokrywa się w zasadzie z opinią amerykańską w tej sprawie.**

ZSRR

GRUPA POSŁÓW ANGIELSKICH NA PRZYJĘCIU U STALINA

MOSKWA, środa

W dniu 14 b. m. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Generalissimus **STALIN** przyjął grupę labourzystów posłów Parlamentu angielskiego, w skład której weszli **K. Zilliacus, D. Champion, B. Parkin, G. White, F. Lee, S. Allan, D. Bing i D. Thomas.** Przyjęcie grupy posłów angielskich odbyło się w miejscowości Soczi.

GRECJA

POD KONTROLĄ USA

LONDYN, środa

Agencja Reutera donosi z Aten o utworzeniu tam nowego Centralnego Urzędu dla Spraw Handlu Zagranicznego pod naczelnym kierownictwem Amerykanina. **Urząd ten przejmuje całkowitą kontrolę nad importem i eksportem.** Dyrektorem tego urzędu ma zostać Amerykanin Davson, któremu będą podlegli ministrowie gospodarki narodowej, finansów, rolnictwa, koordynacji i zaopatrzenia.

USA

„TOURNEE" SCHUMACHERA

NOWY JORK, środa

Donoszą z Detroit, iż przebywający tam obecnie na dorocznym zjeździe Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) Schumacher, ma się wkrótce udać na objazd Stanów Zjednoczonych jako gość szeregu organizacyj Niemców amerykańskich, którzy entuzjastycznie powitali jego przybycie do USA.

HISZPANIA

AKCJE PARTYZANTÓW

LONDYN, środa

Partyzanci przystąpili do nowej akcji przeciwko reżimowi Franco. Działalność partyzancka przybrała szczególnie na sile w prowincji Asturcji i Santander, jak również w górzystych okolicach Loon.

ANGLIA

POLITT O ZMIANACH W RZĄDZIE

LONDYN, środa

Generalny sekretarz Angielskiej Partii Komunistycznej POLLIT, opublikował w Daily Worker artykuł, w którym omawia ostatnie zmiany w gabinecie brytyjskim.

„Nowy rząd — pisze Pollit — świadczy o wyraźnym przesunięciu na prawo. Ludzie stojący na straży ruchu robotniczego, którzy nie patrząc na różnice mogące istnieć pomiędzy nimi a komunistami, dopomagali przynajmniej temu ruchowi, zapoznając się z jego walką i biorąc w niej udział, zostali usunięci. Natomiast nowomianowani ministrowie nigdy nie uosabiali masowej walki świata robotniczego

PALESTYNA

ZAMACH NA KONSULATY

LONDYN, środa

Jak wiadomo ostatnio dokonano w Jerozolimie zamachów bombowych na konsulat polski i amerykański. Władze brytyjskie przypuszczają, że terroryści arabscy będą w dalszym ciągu dokonywali zamachów na konsulaty wszystkich tych państw, których delegacje wypowiedziały się w ONZ za podziałem Palestyny.

Komuniści zachęcają do współpracy żydowsko-arabskiej

JEROZOLIMA, środa

Prasa komunistyczna palestyńskich Arabów i Żydów wypowiada swój pogląd na obecną sytuację.

Arabski tygodnik komunistyczny „Al Ittihad" domaga się radykalnej zmiany stanowiska w stosunku do Żydów, dodając, że przywódcy arabscy **powinni zaprosić masy żydowskie do „współpracy w walce przeciwko imperialistom i o wspólne oswobodzenie kraju."**

W manifeście opublikowanym przez żydowski dziennik komunistyczny „Koh Hoam" — Partia Komunistyczna Żydów Palestyńskich oświadcza, że „agenci imperialistyczni prowadzą wojnę nerwów jednocześnie przeciwko Arabom i Żydom, **chcąc przekształcić walkę o niepodległość Palestyny w konflikt żydowsko-arabski."**

ZSRR

Czym żyje Zw. Radziecki

Czym żyje dziś Związek Radziecki? Co stanowi treść powszedniego dnia jego pracy?

Dwa centralne zagadnienia wysunęły się w chwili obecnej na czoło kraju: zakończenie zbiorów wspaniałego tegorocznego urodzaju z pól i przygotowania do uroczystości 30-lecia Rewolucji. O tych sprawach mówią po fabrykach przyjmują rezolucje i zobowiązania na zebraniach, układają projekty i plany w komitetach partyjnych, o tych sprawach nadchodzą raporty i telefony ze wsi, nad tymi sprawami czuwają dziesiątki tysięcy ludzi.

◆

Tegoroczny urodzaj jest w pierwszym rzędzie wyrazem szybkiego tempa powojennej odbudowy gospodarczej Związku Radzieckiego i na tym polega jego społeczno-polityczna wymowa.

Teraz ma się ku schyłkowi gorączkowa kampania zakończenia zbiorów i kampania omłotu. Idzie bój o zebranie ziarnek i kłosów, pozostałych jeszcze na polach i idzie wyścig młocek mechanicznych.

◆

Druga kampania, której tchnienie odczuliśmy w w całym kraju, to przygotowania do święta 30-lecia Rewolucji. Przygotowania te wyrażają się w czynach produkcyjnych, w zobowiązaniach się do osiągnięcia wyższych wskaźników wydajności pracy.

Wielki jest ten przedświąteczny wyścig pracy, jego konkretność, powszechność, świadomość twardej konieczności wynikającej z sytuacji światowej Związku Radzieckiego i cechuje go rzecz szczególnie ważna: masowy udział w nim inżynierów i pracowników radzieckich. W tym tkwi sekret jego rozmachu i powodzenia.

◆

To co uderza w człowieku radzieckim to przede wszystkim poczucie spokoju, pewności i stabilizacji. W człowieku radzieckim nie czuć zupełnie owego chorobliwego podniecenia i niepokoju, tak charakterystycznego w nastrojach wielu ludzi na zachodzie. Zewsząd czuje się wszech obejmującą atmosferę pracy, pracy i jeszcze raz pracy.

Po zmianie w rządzie brytyjskim



TSALDARIS BYŁ SZPIEGIEM

Sensacyjny list generała węgierskiego

MOSKWA, wtorek

Przebywający w Związku Radzieckim w charakterze jeńca wojennego naczelnik drugiego wydziału wywiadu węgierskiego sztabu generalnego gen. Isztwan Uissasi wystosował do redakcji „Prawdy" list, w którym całkowicie potwierdził podaną niedawno przez tygodnik francuski „Lettres francaise" wiadomość o szpiegowskiej działalności Tsaldarisa na rzecz Węgier podczas drugiej wojny światowej.

W liście tym przytoczone zostały dodatkowe fakty potwierdzające informacje o szpiegowskiej działalności obecnego greckiego ministra spraw zagranicznych. **Według słów gen. Uissasi Tsaldaris przekazywał na ręce węgierskiego sztabu generalnego najbardziej ważne i miarodajne materiały informacyjne, dotyczące sytuacji w Grecji oraz donoszące o ruchu partyzantów w Grecji i Albanii.**

Lista kierowników ruchu oporu

W roku 1942 sporządził Tsaldaris listę kierowników ruchu oporu, dołączając krótkie charakterystyki przywódców ruchu partyzanckiego. Gen. Uissasi zaznacza, iż wywiad węgierski korzystając z bliskich stosunków Tsaldarisa z angielskimi kołami wojskowymi i politycznymi, przekazywał sztabowi węgierskiemu materiał odnośnie ruchów wojsk angielskich. **W jesieni 1943 r. drugi wydział węgierskiego sztabu generalnego otrzymał ważne wiadomości o ilości oddziałów brytyjskich na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz materiały dotyczące przyszłych operacji desantowych na Półwyspie Bałkańskim w Grecji i Albanii.** W końcu listu zaznacza gen. Uissasi, iż ponosi on całkowitą odpowiedzialność za przytoczone powyżej fakty.

Sukcesy wojsk ludowych w Chinach

NANKIN, środa

Rozgłośnia chińskich wojsk demokratycznych podała w dniu dzisiejszym do wiadomości, iż oddziały wojsk demokratycznych znajdują się w bezpośredniej bliskości miasta **Mugden**, Miasto Mugden jest wielkim ośrodkiem przemysłowym Chin koumintangowskich. Władze kuomintangowskie zarządziły ewakuację niektórych zakładów przemysłowych oraz ludności cywilnej.

Przegląd prasy zagranicznej

ИЗВЕСТИЯ СОВЕТОВ ДЕПУТАТОВ ТРУДЯЩИХСЯ СССР

Amerykanie i Anglicy jawnie popierają te trzy grupy reakcji, które odrodziły imperializm niemiecki po pierwszej wojnie światowej. Są to: wielki kapitał niemiecki junkrów, obszarników.

W angielskiej strefie okupacyjnej grupa b. czynnych działaczy hitlerowskich i junkrów utworzyła swój sztab pod maską firmy rolniczej. Amerykanie skupili w Garmisch - Partenkirchen kierownicze kadry generałów i oficerów armii niemieckiej, którzy korzystają z całkowitej swobody ruchów i pracują nadal w dziedzinie wojskowej w porozumieniu z jankesami. Podobnie przedstawia się sprawa z niemieckimi reakcyjnymi działaczami politycznymi. Amerykanie jawnie popierają Bruninga, który utorował drogę do władzy Hitlerowi. Podtrzymują oni znanego kapitalistę niemieckiego — Rochberga, który podobnie, jak jego niedawno zmarły brat — Arnold Rechberg, proponuje stworzenie wspólnego frontu z Anglią i USA przeciwko krajom słowiańskim. Popierają oni wreszcie znanego hitlerowca Otto Strassera i osławionego Schumachera.

Wyżej wymienieni protegowani Stanów Zjednoczonych i Anglii są głównymi rzecznikami rewanżu i walki przeciwko Słowiańszczyźnie.

Miliony Słowian strzegą pokoju

Na manifestacji Czeskiej Partii Komunistycznej w **Pelhrimovie**, wygłosił przemówienie czechosłowacki minister spraw wewnętrznych — **NOSEK. Nawiązując do obecnej międzynarodowej sytuacji politycznej — Nosek oświadczył iż jakkolwiek świat dzisiejszy żyje w niepokoju, to jednak idea pokoju znajduje poparcie 80 milionów Słowian europejskich, skupionych wokół Związku Radzieckiego.**

„Nie obawiamy się polityki atomowej — zakończył minister Nosek — wiemy z doświadczenia, że Związek Radziecki nie prowadzi polityki zastraszenia, ale wiemy również dobrze, że gdy zachodzi tego potrzeba ma do swej dyspozycji w 5-cio krotnym stosunku wszystko to, co posiadają kapitaliści".

PRZYCZYNY KRYZYSU

W wyniku drugiej wojny światowej Stany Zjednoczone uzyskały dominującą pozycję w świecie kapitalistycznym. Podczas gdy w Europie przelewano krew w walce z faszyzmem w Stanach Zjednoczonych budowano nowe fabryki. Gdy przemysł europejski pracował prawie wyłącznie na cele wojenne, wielkie monopole amerykańskie opanowały zaoceaniczne rynki zbytu wypierając z nich osłabione wskutek wojny kapitalistyczne państwa europejskie.

Stany Zjednoczone są jedynym państwem, które wyszły wzbogacone z drugiej wojny światowej. Zbogaciły się one przez żerowanie na potrzebach wojennych państw walczących z Niemcami, na bezwzględnym wykorzystaniu ich trudności gospodarczych w okresie powojennym. I ta też bezlitosna eksploatacja Europy Zachodniej stała się powodem przyśpieszenia wybuchu kryzysu w wielu krajach kapitalistycznych.

W W. Brytanii ogłoszono plany zmniejszenia importu o 228 milionów funtów szterlingów rocznie przy równoczesnym zwiększeniu wartości towarów eksportowanych o 372 miliony f. s. rocznie. Rezultat ten W. Brytania chce osiągnąć w drodze zwiększenia godzin pracy robotników pozbawienia rynku wewnętrznego poważnych ilości tych towarów, które są przeznaczone na eksport, obcięcia wydatków na budownictwo mieszkaniowe i świadczenia socjalne oraz kosztem zaniechania modernizacji przemysłu brytyjskiego. **Mimo jednak ogromu wyrzeczeń, których żąda od mas pracujących rząd labourzystowski nie jest on w stanie przewidzieć jak długo trwać będą te trudności gospodarcze, kiedy i jakie korzyści mieć z tego będzie robotnik angielski i jego rodzina.**

W wyniku trwającej zaledwie pięć tygodni wolnej konwersji funta na walutę dolarową, brytyjski fundusz dolarowy wyczerpał się prawie zupełnie. W ciągu tego okresu czasu W. Brytania traciła miesięcznie 700 milionów dolarów. **Zawieszenie konwersji przyniosło chwilową ulgę W. Brytanii ale spowodowało szybszy wybuch kryzysu w innych krajach pozostających w stosunkach handlowych i finansowych z W. Brytanią i będących także przedmiotem wyzysku dolarowego.**

Zmusiło to Francję do zrezygnowania w dużym stopniu z zakupów w strefie dolarowej i zamienienia jej na strefę szterlingową. Minister gospodarki narodowej Philip ogłosił, że Francja będzie importować bawełnę z Egiptu i Indii zamiast, jak poprzednio, ze Stanów Zjednoczonych. **Import z krajów dolarowych został zmniejszony o dwie trzecie. W samej Francji inflacja wyśrubowała ceny w górę. Koszty utrzymania wzrosły o 30 procent w ciągu trzech miesięcy. Cena chleba wzrosła dwukrotnie, a dzienna racja została zredukowana do dwustu gramów, w rezultacie czego wynosi obecnie dwa i pół raza mniej niż otrzymują Niemcy z rozkazu swych anglosaskich opiekunów. Plan Monneta unowocześnienia przemysłu francuskiego został zarzucony. Eksport francuski do krajów dolarowych pokrywa zaledwie 10 % wartości importu z tych samych krajów. Rezerwa złota z 2.159 ton w 1939 roku spadła do 522 tony w końcu września 1947 r. Pożyczka dolarowa, udzielona Francji przez Bank Międzynarodowy, wynosząca 250.000.000, dolarów została wydana w ciągu czterech miesięcy. Wydawano po 60 milionów dolarów miesięcznie. W początkach października Francja pozostała bez rezerw dolarowych.**

Ten obraz sytuacji gospodarczej spowodowany wyzyskiem dolarowym, zwyżka cen, zmniejszające się obroty handlowe i stale obniżający się poziom życia mas pracujących, stał się typowy dla prawie całej Europy Zachodniej. Włochy wysłały premiera de Gasperi do Waszyngtonu z prośbą o nie cierpiącą zwłoki pomoc finansową. **Zanotowano tu ponad dwa miliony bezrobotnych. Ceny 60 razy wyższe, niż w roku 1938, zmniejszyły faktyczne zarobki robotnicze do połowy wartości zarobków przedwojennych, które też nadal spadają. Ceny ryżu, owoców i jarzyn wzrosły o 40 procent w ciągu jednego tygodnia września.**

W Belgii ceny poszły raptownie w górę (cena kartofli wzrosła o 50 procent w ciągu jednego tygodnia t. j. pomiędzy 3 do 19 września) i robotnicy nie mogli wyżywić swych rodzin. W Danii i Szwajcarii wprowadzono ograniczenia importowe. W Szwecji pojawiły się pierwsze symptomy inflacji. **W Hiszpanii Franco, gdzie płace robotników są ciągle utrzymywane na poziomie z 1936 roku wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł do 472 procent. Znaczy to, że płace realne zmniejszyły się prawie kilkakrotnie.**

Nieszczęśliwa „16", kumulująca swe deficyty na konferencji paryskiej, obliczyła, że **produkcja żywności w Zachodniej Europie wynosi mniej niż 60 procent produkcji przedwojennej i, że do 1951 roku konieczny będzie import 30 milionów ton żywności rocznie. Komitet dla spraw opału obliczył deficyt węglowy na 40 milionów ton rocznie.** Tak węgla jak i żywności miałyby oczywiście dostarczać Stany Zjednoczone. Ogólny deficyt za okres **1948 — 1951 miał wynosić według obliczeń konferencji t. j. zanim jeszcze przed stawicielom 16-tki nie kazano przerobić ich rachunków) 25 miliardów dolarów. Ale** nawet z chwilą, gdyby deficyt ten został w jakiś sposób zrównoważony, państwa, biorące udział w konferencji, nie byłyby w stanie dać żadnych gwarancji, że z końcem 1951 roku będą one chociażby w przybliżeniu samowystarczalne i nie będą musiały uciekać się do obcej pomocy.

Także i poza Europą sytuacja nie przedstawia się o wiele lepiej. **Rządy wszystkich dominiów brytyjskich ogłosiły nowe programy gospodarcze, zmierzające do zmniejszenia importu z strefy dolarowej. W kuomintangowskich Chinach króluje chaos, a koszt utrzymania we wrześniu w związku z szalejącą inflacja jest obecnie ponad 40.000 razy większy, niż w lutym br.. Liczba bezrobotnych wzrosła w ciągu dwóch miesięcy dwukrotnie. Wodzowie Koumintangu nie nadążają wysyłać rozpaczliwych apelów o pomoc.**

Nie dziwnego że raport konferencji 16 zakończył się beznadziejnym zwrotem. **„Nie leży w mocy człowieka przepowiedzieć, jaka będzie przyszłość". I nic dziwnego, że znany publicysta amerykański w** artykule zamieszczonym w angielskim tygodniku gospodarczym Economist zauważył **„Transfuzja krwi nic na wiele się przydaje, jeżeli pacjent już umarł".**

Podczas, gdy w Europie pogłębia się kryzys, spowodowany niedostateczną produkcją, Stany Zjednoczone szybko posuwają się w kierunku klasycznego kryzysu niedokonsumcji. Polityka handlowa i finansowa USA przyspieszyła wybuch kryzysu w Zachodniej Europie, jednocześnie przyspieszając dzień wybuchu straszliwego kryzysu gospodarczego w samych Stanach Zjednoczonych.

Zyski 140 największych korporacji amerykańskich, za kwiecień - czerwiec br. były wyższe o 34 procent, od zysków w tym samym okresie roku ubiegłego. Zyski te w roku bieżącym osiągną rekordową cyfrę 17 miliardów dolarów, i to już po zapłaceniu podatków. Jednakże wzrost dochodów wielkich korporacyj nie wpływa na powiększenie eksportu amerykańskiego. Przeciwnie, ten ostatni ulega **stale zmniejszeniu. W ciągu czerwca, wg. Ministerstwa Handlu eksport spadł o 13 procent. W lipcu zanotowano spadek o dalszych 6 procent. Co więcej spadek ten miał miejsce przed ograniczeniami importowymi w krajach Zachodniej Europy, dominiach brytyjskich i południowo - amerykańskich republikach. Biuro Statystyczne USA podało do wiadomości, że wskaźnik cen na artykuły żywnościowe wzrósł w porównanie z rokiem 1939 z 100 na 157, zaś faktyczne zarobki robotnicze są o 20 procent mniejsze, niż w roku 1944. Tak więc gdy zyski idą w górę, stopa życiowa i siła nabywcza robotnika amerykańskiego stale ulega obniżeniu.**

Wobec zmniejszania się chłonności rynku wewnętrznego, i wzrostu cen coraz większego znaczenia nabiera **problem podwyższenia eksportu.** Tym się tłumaczy powstanie **„planu Marshalla"** i walka rządu Stanów Zjednoczonych o **„otwarte drzwi"** w Europie i na innych obszarach nie znajdujących się jeszcze pod dominacja kapitału amerykańskiego. Jednakże zubożała reszta świata kapitalistycznego nie może już kupować towarów w Stanach Zjednoczonych gdyż nie ma wystarczających funduszów dolarowych, nie może też spłacać swych długów towarami, gdyż na przeszkodzie temu stoją niezmiernie wysokie bariery celne w USA

Taka jest sytuacja, w której Stany Zjednoczone stojąc w obliczu zbliżającego się kryzysu, poszukują na gwałt nowych rynków zbytu, nowych źródeł surowców i taniej siły roboczej. Jednakże w tej ekspansji napotykają na zdecydowany opór potężnego obozu demokratycznego ze Związkiem Radzieckim na czele i na trwającą mimo wszystko konkurencję pozostałych państw kapitalistycznych. Faktem jest **że ani W. Brytania ani Francja przy obecnym kursie politycznym nie mogą się skutecznie przeciwstawić potędze amerykańskiego kapitału.**

W. PODGÓRSKI

OBNIŻKA CEN wyrobów przemysłowych STABILIZUJE RYNEK

Dyrektor Biura Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu ob. Marian Olewiński — udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej następującego wywiadu na tematy, związane z OSTATNIĄ OBNIŻKĄ CEN WYROBÓW PRZEMYSŁU PAŃSTWOWEGO:

— Dzięki czemu możliwa była obniżka cen w obecnym okresie?

— Systematyczny wzrost produkcji, polepszenie organizacji pracy i zwiększenie wydajności oraz poprawa zaopatrzenia w surowce spowodowały zwiększenie masy towarowej i zmniejszenie kosztów własnych produkcji, co pozwoliło na obniżenie cen w przemyśle. Drugim elementem było niewątpliwie uporządkowanie rynku na odcinku organizacji dystrybucji i normowania cen artykułów pierwszej potrzeby. Zharmonizowanie tych dwu akcji dało w efekcie możliwość obniżki cen na wyroby przemysłu państwowego.

Należy podkreślić jeszcze, że przeprowadzenie obniżki zbiegło się z okresem pewnych nastrojów zwyżkowych na wolnym rynku. I dlatego można by było powiedzieć, że jednym z celów obniżki było przeciwdziałanie tym właśnie nastrojom i niepokojom na rynku. Wreszcie obniżka stała się zaprzeczeniem plotek, jakoby przemysł państwowy pracował za drogo i wskutek tego nie mógł być rentowny. Okazało się właściwie, że rentowność przemysłu nie tylko istnieje, ale też i pozwala na takie posunięcia, jakich jeszcze pół roku temu nikt się na rynku nie spodziewał.

— Jak wpłynie obniżka cen na kształtowanie się ogólnej sytuacji na rynku?

— Przemysł państwowy poszedł po raz pierwszy na tak znaczną obniżkę cen artykułów masowej konsumcji. Ten krok, choć może jeszcze nie tak szeroki, jak by pragnęły rzesze konsumentów, wpłynie stabilizująco na kształtowanie się cen w ogóle.

Można się spodziewać, że obniżka ta — **NIE JEST OSTATNIM POSUNIĘCIEM RZĄDU W TYM KIERUNKU.** Należy ponadto oczekiwać, że posunięcie to poparte będzie rzuceniem na rynek większej masy towarowej, która zagwarantuje realność obniżki. Tak wydatne obniżenie cen w szeregu poszukiwanych artykułów przemysłowych, winno spowodować stabilizację również na odcinku artykułów spożywczych. Nie może pozostać bez wpływu na ceny artykułów rolnych — szczególnie to, że państwowy przemysł metalowy obniżył ceny maszyn rolniczych, łopat, szpadli i czarnych narzędzi o 10 proc. Chłop jest też poważnym odbiorcą wełny, skóry i innych artykułów, objętych obniżką.

— Czy obniżka cen naruszyła interesy kupiectwa?

Tylko w niektórych branżach, gdzie marże zarobkowe były wyraźnie za wysokie nastąpiło obcięcie marż zarobkowych.

Obniżka nie uderzy w uczciwie pojęte interesy kupiectwa. Np. w artykułach papierniczych, przy obniżce cen detalicznych od 9 do 14 proc. marże zysku brutto w hurcie obcięto zaledwie o 2 proc. Ceny artykułów przemysłu drzewnego uległy obniżce od 10 do 30 proc. wyłącznie kosztem obniżki cen fabrycznych oraz wydatków administracyjnych na rzecz Centralnego Zarządu i Zjednoczeń. W części artykułów metalowych marże hurtowe obcięto o 2 — 3 proc. a detalicznie o 1 — 4 proc.

— Czy obniżka cen artykułów przemysłu państwowego odbije się na nastrojach spekulacyjnych istniejących wciąż jeszcze wśród pewnej części kupiectwa?

— Spekulacja gra na braku towaru i na niedociągnięciach w organizacji dystrybucji, które powodują iż towary nie są rozprowadzane równomiernie i w zależności od potrzeb konsumcyjnych. Jeśli uwzględnimy, że mamy obecnie na rynku większą masę towarową a organizacja dystrybucji czyni stałe postępy można stwierdzić, że elementy spekulacyjne zostały co najmniej podważone.

Psychoza oczekiwania na zwyżkę załamała się stanowczo tym więcej, że wkrótce będą ogłoszone ceny maksymalne artykułów objętych obniżką.

Akcja obniżki cen rozszerzona będzie drogą ustalenia przez Biuro Cen w niedługim czasie — cen maksymalnych za usługi w branży gastronomicznej i hotelarskiej za usługi krawieckie, szewskie, fryzjerskie i inne — kończy swe uwagi dyr. Olewiński.

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Przepraszamy pana Marshalla, ale inaczej nie możemy...

We wtorkowym numerze **„ROBOTNIKA"** spotykamy krótką ocenę uchwał powziętych przez NKW PSL w dniu 8 października. W artykule tym czytamy między innymi:

„Jeżeli chcielibyśmy określić zasadniczą treść tych uchwał NKW, dotyczących zarówno zagadnień międzynarodowych jak i krajowych, znaleźlibyśmy się niewątpliwie w kłopocie; uchwały te nic nie mówią. Wobec wielkich zagadnień chwili obecnej, oczekuje się ze strony każdego ruchu politycznego wyrażenia jasnego stanowiska. Na przykład stronnictwa demokratyczne w Polsce jasno i niedwuznacznie wypowiedziały się na temat t. zw. planu Marshalla, stronnictwa demokratyczne odrzucają ten plan i wyjaśniają dla jakich przyczyn zajmują takie a nie inne stanowisko.

Uchwały NKW PSL tchną jednak literaturą. Bo cóż znaczy taka wypowiedź: „Zaniepokojeni zaostrzeniem się stosunków międzynarodowych, przypominamy naszym członkom zarówno nasze założenia programowe stwierdzające, że „praca rolnika wymaga pokoju i pokój w koło siebie buduje", jak i uchwałę NKW PSL o szkodliwości alarmów wojennych sprzecznych z utrzymaniem pokoju i szybką odbudową świata".

„Praca rolnika wymaga pokoju". Jasne, tak samo wymaga pokoju praca robotnika fabrycznego, nauczyciela, rzemieślnika, adwokata itd. itd. Ten zwrot nic nie znaczy, jeżeli zaś zapytamy, w jaki sposób NKW PSL rozumie walkę o pokój, co należy przedsięwziąć dla utrzymania pokoju, odpowiedzi na to pytanie nie otrzymamy. Podobnie uchwały NKW nic nie mówią na temat sposobu zwalczania alarmów wojennych. Skądinąd łączy się z tym pytanie: kto te alarmy w Polsce podnosi? Czyż nie właśnie zwolennicy PSL, czyż nie tak zwani ludzie orientacji angiosaskiej?

Dalszy ustęp uchwał mówi o tym, że NKW PSL przeciwne jest „imperializmowi ekonomicznemu i politycznemu, dążącemu do ujarzmienia innych krajów". Zgoda, ale znowu brak tutaj kropki nad i, nie zdobywa się NKW na jasne i wyraźne stwierdzenie, jaki to imperializm ekonomiczny i polityczny dąży do ujarzmienia Polski. Brak wyraźnego stwierdzenia, że to polityka dolarowa zmierza do ujarzmienia Polski.

Nie wynika z tych bardzo enigmatycznych uchwał ażeby **w NKW PSL** coś miało się zmienić, **uchwały potępiają po staremu tych członków PSL, którzy sprzeciwiają się polityce Stanisława Mikołajczyka**, nazywając ich nawet **„nisko moralnie upadłymi"**.

„Wysoko moralnie" stojący NKW stwierdza, że posiedzenie **Rady Naczelnej PSL odbędzie się „we właściwym czasie"** czyli zachowuje swoje dawne nieprzejednane stanowisko.

Upór — to też jest metoda. Tylko często kończy się ona źle dla upierającego się.

PRZED I-SZĄ NARADĄ przodujących górników

Pierwsza narada przodujących górników, która odbędzie się 19 bm. w Katowicach, stanowić będzie punkt zwrotny w rozwoju współzawodnictwa.

Jak wiadomo ruch współzawodniczy powstał w samej klasie robotniczej. Na wezwanie inicjatora jego w przemyśle węglowym — rębacza tow. Pstrowskiego, odpowiedziały tysiące kolegów - górników.

O masowości tego ruchu świadczy najlepiej stale powiększająca się, z miesiąca na miesiąc, ilość przodowników pracy, którzy rozumiejąc znaczenie podniesienia wydajności, osiągają coraz lepsze wyniki produkcyjne, poprawiając swoje zarobki i dając Państwu dodatkowe tony węgla.

Jednakże współzawodnictwo przy całej swojej masowości było dotychczas ruchem niezorganizowanym. Na każdej kopalni pojawiali się entuzjaści współzawodnictwa, którzy podnosili wydajność pracy. Ci przodownicy odczuwali brak łączności między sobą, brak możności wzajemnej wymiany doświadczeń, spotykali się czasami z ludźmi, którzy, często celowo, pomniejszali znaczenie współzawodnictwa, zniechęcali do niego górników.

Narada katowicka da pierwszą możliwość spotkania się ze sobą najlepszym górnikom, da im możność opowiedzenia kolegom w jaki sposób osiągnęli trzykrotne i wyższe przekroczenia normy, co pomagało im w osiągnięciu tych wyników, a gdzie spotykali się z trudnościami.

Znaczenie wyników przodowników pracy nie polega na „biciu rekordów". Wyniki ich osiągane są z reguły dzięki racjonalnej organizacji pracy i znaczenie współzawodnictwa polega przede wszystkim na podzieleniu się doświadczeniem przodowników z całą masą robotniczą.

Pierwszą okazją do tej wymiany doświadczeń w celu zapoznania z nimi wszystkich górników będzie narada katowicka. Każdy delegat będzie reprezentował postępowe metody pracy swojej kopalni, będzie mówił o jej osiągnięciach i brakach. Dlatego też narada katowicka winna być poprzedzona zebraniami produkcyjnymi na kopalniach, aby delegaci mogli mówić nie tylko o swojej własnej pracy, ale o doświadczeniu całej kilkutysięcznej armii przodowników.

Celem pierwszej narady przodujących górników będzie ujęcie ruchu współzawodnictwa w jednolite formy organizacyjne. Współzawodnictwo wymaga opracowania dokładnych regulaminów, norm, systemu premiowego, systemu obliczania wydajności itd. Nie ulega wątpliwości, iż zebranie się dwustu kilkudziesięciu przodujących górników, będzie stanowić bardzo poważny wkład dla rozwiązania palących zagadnień współzawodnictwa.

Zapowiedziana obecność na naradzie ministra Minca, świadczy o wielkim znaczeniu jakie przywiązuje Rząd do inicjatywy klasy robotniczej, która rozpoczęła współzawodnictwo w pracy, świadczy o tym, iż Ministerstwo Przemysłu widzi w ruchu współzawodniczym nie tylko źródło doraźnej poprawy zarobków klasy robotniczej, ale i potężną dźwignię dla szybszego i pełniejszego wykonania Planu Odbudowy Gospodarczej, będącego fundamentem dalszego wzrostu siły Polski i stałej poprawy bytu wszystkich ludzi pracy.

Narada w dniu 19 bm. da możność przedstawicielom Rządu zorientowania się w potrzebach współzawodniczących górników, da możność nie tylko jeszcze jednego oficjalnego sprecyzowania stosunku Rządu do współzawodnictwa — ponieważ przychylność tego stosunku nie ulega wątpliwości — ale da możność skonkretyzowania go, urealnienia. Z drugiej strony górnicy, którzy od czasu do czasu spotykają się jeszcze w niektórych kołach z niezrozumieniem roli i znaczenia współzawodnictwa, przekonają się, iż **Rząd, partie polityczne, i związki zawodowe witają robotniczy ruch współzawodniczy i chcą mu pomóc w dalszym rozwoju.**

Narada przodujących górników będzie miała szczególne znaczenie dla naszej partii. Z dumą możemy stwierdzić, że w pierwszych szeregach przodowników i organizatorów współzawodnictwa znajdują się członkowie Polskiej Partii Robotniczej. Narada katowicka da możność wszystkim organizacjom partyjnym wszechstronnego zorientowania się w potrzebach ruchu współzawodniczego w chwili obecnej, pozwoli nakreślić metody i sposoby dalszego popierania i organizowania tego postępowego ruchu klasy robotniczej.

Pierwsza narada przodujących górników będzie wyrazem nowego stosunku do pracy w Polsce Ludowej. **KLASA ROBOTNICZA, REPREZENTOWANA PRZEZ PRZODUJĄCYCH GÓRNIKÓW, RZĄD, PARTIE POLITYCZNE I ZWIĄZKI ZAWODOWE —WSZYSCY W WARUNKACH DEMOKRACJI LUDOWEJ I UNARODOWIENIA PRZEMYSŁU ZAINTERESOWANI SĄ W JEDNYM I TYM SAMYM — W JAK NAJSZYBSZEJ ODBUDOWIE KRAJU I POPRAWIE BYTU LUDZI PRACY.**

K. DANKOWSKI

Dziennikarze czechosłowaccy po dwudniowym pobycie w Polsce

(wal) Na zaproszenie śląsko - dąbrowskiego oddziału Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. przybyła do Polski w dniu 12 bm. wycieczka czeskich dziennikarzy. Przyjechali m. in. red. red.: FIAŁA, DWORACZEK, KUCZERA, DUMA, HRUSZKA, BEJCZEK, ŁAWICZKA, reprezentując pisma: „NOWA SWOBODA", „NOWE SŁOWO", „GŁOS", „PRACA", „ISKRA", „CZECHOSŁOWACKA DEMOKRACJA" oraz Czeskie Radio.

Po przywitaniu gości w Cieszynie przez przedstawicieli prasy polskiej dziennikarze udali się wspólnie do Oświęcimia, gdzie zwiedzono teren byłego obozu koncentracyjnego. Muzeum oświęcimskie, obrazujące wiernie zbrodnie i bestialstwa zdziczałych hitlerowskich siepaczy, wywarło na przybyłych wstrząsające wrażenie.

W godzinach wieczornych przyjechali goście do Katowic, gdzie byli obecni na przedstawieniu „Sen nocy letniej" Shekespeare'a w teatrze im. St. Wyspiańskiego.

W drugim dniu pobytu dziennikarze zwiedzili kopalnię węgla w Szombierkach pod Bytomiem. Żywe zainteresowanie wzbudziły tabele i wykresy odzwierciedlające procent wykonania planu wydobycia, przez kopalnię w ciągu pojedyńczych dni i całych miesięcy, oraz organizowany w całym przemyśle węglowym, wyścig pracy. Przedmiotem ogólnego podziwu była także druga co do wielkości w Europie maszyna wyciągowa, o mocy wydobywczej 9.600 kilogramów, zainstalowana nad szybem „Krystyna—Wschód" 510 metrów głębokim. Drugi z szybów kopalni „Szombierki", „Krystyna—Zachód" o głębokości 340 metrów obsługiwany jest przez niewiele mniejszą maszynę wyciągową o sile wydobywczej 6.000 kg.

Po zwiedzeniu kopalni dziennikarze udali się na pobliski teren budowy domków fińskich. Kolonia kopalni „Szombierki" będzie największa z wszystkich osiedli górniczych tego typu i liczyć będzie 500 domków. Do tej pory zmontowano już 300, całość ma być gotowa do 22 grudnia br.

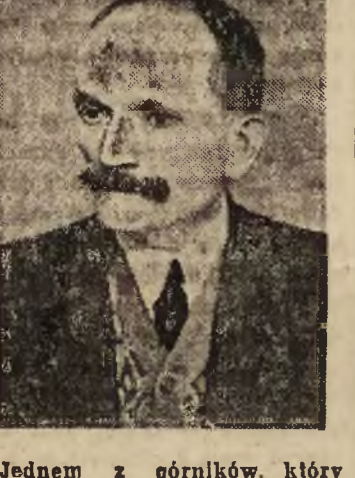
Przy zwiedzaniu osiedla goście wypytywali się o o inne także świadczenia ze strony Państwa, dla górniczego świata pracy, jak o akcję wczasów, aprowizację, system premiowania, wysokość zarobków rekordzistów i tutaj stwierdzili, że pod wieloma względami stoimy od nich wyżej.

Po obiedzie, wydanym specjalnie dla miłych czeskich gości przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego, dziennikarze odjechali w godzinach wieczornych, z powrotem do Ostrawy.

Na marginesie wycieczki należy zaznaczyć, że był to pierwszy bezpośredni kontakt dziennikarzy czeskich z polskimi. Omówiono przy tej sposobności szereg spraw fachowych dotyczących współpracy prasowej, oraz zawarto umowę o wzajemnej wymianie artykułów, dziennikarzy polskich dla prasy czechosłowackiej i czeskich dla prasy polskiej. Z nuty serdeczności i przyjaźni, jaka rozbrzmiewała w obustronnych przemówieniach powitalnych i pożegnalnych, należy wnioskować, że kontakt ten będzie w przyszłości nadal utrzymywany i że współpraca prasowa będzie jeszcze jednym mocnym ogniwem, wiążącym Polskę i Czechosłowację, dwa bratnie narody w jednej wielkiej rodzinie słowiańskiej.

45 LAT walki i pracy

Kopalnia „SOSNOWIEC", dawniej „Hrabiego Renarda", położona w robotniczej dzielnicy Sielec, ma swoją piękną kartę w historii walk rewolucyjnych i wyzwoleńczych, CZERWONEGO ZAGŁĘBIA. Walka z zaborcą, „CZERWONA GWARDIA" REPUBLIKI SIELECKIEJ, walki o prawa w czasach sanacji, nieugięta postawa wobec okupanta, konspiracja, sabotaże — oto etapy historii załogi, kopalni „Sosnowiec".



Jednem z górników, który przeszedł te wszystkie etapy, to, tow. LUBOŃ JÓZEF 58 letni rębacz, człowiek „Czerwonej Gwardii", uczestnik strajków w 1924 roku, stary działacz ruchu robotniczego, obecnie członek Polskiej Partii Robotniczej.

Towarzysz Luboń, tak jak potrafił walczyć o Polskę Ludową, tak od pierwszej chwili wolności potrafi nieustępliwie pracować. Po wyzwoleniu ratował kopalnię przed unieruchomieniem, zatopieniem, dziś mimo 58 lat jest jednym z przodujących górników swej kopalni osiągając 150% normy, bierze udział we współzawodnictwie pracy i jest delegatem na naradę przodowników pracy górnictwa.

Tow. Oracz z kop. „Zawadzki" przodownikiem pracy



Tow. ORACZ z KOP. „ZAWADZKI", w Dąbrówie Górniczej, syn górnika rozpoczął pracę w kopalni mając 15 lat. Dziś ma lat 46, za sobą ciężką pracę, trudne życie, poważny wypadek przy „tąpnięciu" i 200% NORMY WYDOBYCIA w miesiącu wrześniu 1947 r.

Tow. Oracz bierze od lat udział w ruchu robotniczym, obecnie jest członkiem PPR i delegatem na naradę przodowników pracy w górnictwie.

za ODRĄ

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ W WYMIANIE DÓBR KULTURALNYCH

Niemcy w strefie amerykańskiej otrzymali zezwolenie na wolną wymianę materiału kulturalnego ze wszystkimi państwami świata. W związku z tym należy się spodziewać intensywnej wymiany filmów, gazet i książek.

LISTA ZBRODNIARZY NIE KOŃCZY SIĘ

W Rastadt odbędzie się wkrótce proces przeciw 42 funkcjonariuszom i dozorcom wirtemberskich obozów koncentracyjnych w Teinigen, Kochendorf i Hessingstal.

PIERWSZE DEMONTAŻE FABRYK NIEMIECKICH

Hamburg. Według urzędowego oświadczenia zakłady znanej stoczni hamburskiej Blohm i Voss zostaną wkrótce zdemontowane. Kierownictwu warsztatów nie wolno jest przyjmować nowych zamówień ani angażować pracowników. Wielka część zakładów przypadnie prawdopodobnie rządowi indyjskiemu.

Brema. Likwidacji ulegną również warsztaty budowy samolotów Focke-Wulf w Bremie, których urządzenia zostaną rozdzielone między Anglię, Australię, Nową Zelandię, Francję, Grecję i Czechosłowację.

Hamburg. Podlegające demontażowi urządzenia 4 podziemnych zakładów budowy samolotów Messerschmitt-Werke zostaną przydzielone rządom: Belgii, Holandii, Francji, Czechosłowacji, Jugosławii, Grecji, Rosji i Polsce.

DO RAD ZAKŁADOWYCH wysunąć musimy naszych NAJLEPSZYCH LUDZI

Wiece poselskie na terenie Śląska

W dniu wczorajszym w wielu zakładach pracy na terenie Śląska odbyły się w ramach akcji przedwyborczej do rad zakładowych wiece z udziałem posłów do Sejmu Ustawodawczego tow. tow. SZCZĘŚNIAKA i CZERWIŃSKIEGO.

Poniżej podajemy sprawozdania z tychże wieców.

w Katowicach-Bogucicach

W Domu Ludowym w Katowicach—Bogucicach odbył się wczoraj wiec poselski, w którym wzięła udział załoga kopalni **„Katowice"** oraz mieszkańcy dzielnicy Bogucice.

Wiec zagaił przewodniczący rady zakładowej kopalni „Katowice", tow. **Żelawski**, udzielając następnie głosu sekretarzowi Głównego Zarządu CZZG i posłowi do Sejmu Ustawodawczego tow. **Czerwińskiemu.**

Tow. Czerwiński, omówił na wstępie obecną sytuację międzynarodową, ze szczególnym uwzględnieniem konfliktów w **Grecji, Chinach i Indonezji,** gdzie imperializm amerykański usiłuje zniszczyć budzący się tam ruch demokratyczny i wolnościowy. Przechodząc z kolei do ogólnopolskich zagadnień politycznych i gospodarczych, mówca wspomniał o ogromie zniszczeń w Polsce, dokopanych przez okupanta i o wielkich wysiłkach narodu, zmierzających do odbudowy kraju. W tym miejscu tow. Czerwiński zanalizował znaczenie narady 9 partii marksistowskich, zaznaczając, że **utworzenie Biura Informacyjnego w Belgradzie, nie jest równoznaczne z odstąpieniem Polskiej Partii Robotniczej od dotychczasowej polityki współpracy z Polską Partią Socjalistyczną a stronnictwami Bloku Demokratycznego w ramach frontu narodowego. POROZUMIENIE 9 PARTII ROBOTNICZYCH MA NA CELU JEDYNIE OBRONĘ SUWERENNOŚCI PAŃSTW DEMOKRACJI LUDOWEJ PRZED ZAKUSAMI IMPERIALIZMU ANGLO-SASKIEGO.**

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Czerwiński podkreślił **znaczenie współzawodnictwa pracy**, do którego przystąpiło w tej chwili **setki górników i robotników innych gałęzi przemysłu.** W współzawodnictwie biorą udział **peperowcy, pepesowcy i bezpartyjni**, którzy w **jednolitym froncie widzą jedyną gwarancję odbudowy Polski Ludowej i podniesienia dobrobytu narodu.**

Po referacie tow. Czerwińskiego, szereg robotników zabierało głos w dyskusji.

Zebranie zakończono okrzykami na cześć **Ludu Śląskiego, Polski Ludowej oraz jednolitego frontu PPR i PPS.**

w Tychach

Podobny wiec odbył się tego dnia, przy udziale posła tow. Czerwińskiego w browarach Tychy, w którym uczestniczyło kilkuset robotników.

DR.

w Katowicach-Załężu

W dniu 14 b. m. w świetlicy PPR w Katowicach—Załężu odbył się wiec poselski dla załóg kopalń **„Eminencja"**, **„Kleofas"**, huty **„Baildon"** i fabryki **„Mój"**. Do zgromadzonych licznie hutników i górników przemówił przewodniczący Zw. Zaw. Górników poseł tow. **Szczęśniak.**

Mówca w referacie swoim dał przegląd wydarzeń politycznych w Polsce i zagranicą. Podkreślił on, że **polska klasa robotnicza wysunęła się na czoło wszystkich klas społecznych.** Jej **ofiarny wysiłek** w pracy dla odbudowy ojczyzny **jest największy.** I dlatego klasa robotnicza jest objęta szczególną troską i opieką Rządu. Wszystkie te osiągnięcia zawdzięczamy przede wszystkim jedności, jednolitemu frontowi klasy robotniczej, zrealizowanemu przez dwie czołowe jej partie — **PPR i PPS.**

Przechodząc w dalszym ciągu do omówienia ostatniej **narady 9 robotniczych partii,** jaka odbyła się niedawno w Warszawie, tow. Szczęśniak wskazał na fakt, że **wspólna deklaracja tych partii o sytuacji międzynarodowej** jak i sama narada stały się przyczyną wściekłej nagonki burżuazji anglo-amerykańskiej na demokratyczne państwa słowiańskie.

Omówiwszy wydarzenia polityczne tow. Szczęśniak przeszedł do aktualnych spraw naszego ośrodka przemysłowego. Znajdujemy się bowiem wobec ważnego okresu **wyborów do rad zakładowych. Rolą rady zakładowego** — powiedział tow. Szczęśniak — **jest nie tylko załatwianie bolączek robotnika, ale każda sprawa związana z życiem i produkcją zakładu pracy.**

Dlatego też na radców zakładowych wysuwać trzeba **ludzi najlepszych, najbardziej ofiarnych i oddanych klasie robotniczej.**

Wszyscy musimy dążyć do tego, **aby poprawić nasz byt. A POPRAWIĆ MOŻEMY GO TYLKO PRZEZ PRACĘ.** Najlepiej zrozumieli to **górnicy**, którzy **przodują w wysiłkach nad odbudową kraju i poprawą bytu klasy pracującej.**

W wyborach do rad zakładowych musimy pokazać wrogom wewnętrznym i zewnętrznym, **że idziemy do wyborów zjednoczeni, wybierając ludzi najlepszych z jednej i drugiej partii ludzi którzy pracować będą dla podwyższenia produkcji swoich zakładów pracy dla polepszenia bytu klasy robotniczej.**

T. B.

DUMNY BILANS

(NOWE PAROWOZY, WAGONY, MASZYNY ROLNICZE I NARZĘDZIA)

Przemysł metalowy, wymagający wykwalifikowanych fachowców i zdolnych kierowników technicznych, precyzyjnych narzędzi i przyrządów pomiarowych — zdał ciężki egzamin zarówno pod względem produkcji ilościowej jak i jakościowej. — Plan sierpniowy i wrześniowy wykonany został w 110 proc. — Osiągnięcia przemysłu metalowego w okresie tych dwóch miesięcy najlepiej ilustrują następujące pozycje:

TABOR I SPRZĘT KOLEJOWY

Wykonano: 35 parowozów zwykłych, 8 wąskotorowych, 44 tendry, 85 cystern. We wrześniu tabor kolejowy powiększył się o 1072 węglarki i 10 wagonów osobowych.

Zakłady Cegielskiego wypuściły pierwsze wagony turystyczne. W przygotowaniu znajdują się prace konstrukcyjne do produkcji wagonów sypialnych.

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE

Wieś polska otrzymała z produkcji sierpniowej i wrześniowej 16.427 pługów, 47.610 bron zwykłych i sprężynowych, 5.382 parników do ziemniaków, 3.553 kultywatory, 1.316 kieratów (sierpień), 1.272 młocarnie (sierpień), 2.542 sieczkarnie, 1.436 siewników, 463 kopaczki, 665 wialni (sierpień)

NACZYNIA, LINY, GWOŹDZIE I ŚRUBY

W okresie sprawozdawczym wykonano:

1.474 tony lin stalowych, 4.745 ton gwoździ, 3.631 ton drutu, 2.493 tony wyrobów śrubowych, 617 ton nitów, 1.427 ton wyrobów emaliowanych z blachy, 1.585 t. wyrobów z blachy cynkowej, 649 ton opakowań blaszanych.

NOWE TRAKTORY I ROWERY

We wrześniu wykonano 26 traktorów oraz 3.800 rowerów. Znaczna część rowerów przeznacza się do rozprowadzenia wśród górników. Nowe traktory wyruszą w pole do akcji likwidowania odłogów.

POWIĘKSZA SIĘ PARK MASZYN WŁÓKIENNICZYCH

Fabryka maszyn włókienniczych wykonała we wrześniu 12 sztuk krosien do jedwabiu, 37 automatycznych krosien do bawełny, 3 przędzarki wózkowe, 1 zespół zgrzebny, 32 tony części zapasowych do maszyn włókienniczych itd. Maszyny włókiennicze polskiej produkcji są poszukiwane na rynkach zagranicznych.

Wszystkie wymienione gałęzie przemysłu metalowego wykonały z nadwyżką plan produkcji.

Na wyróżnienie zasługują działy — odlewniczy (130 proc.), narzędziowy (120 proc.), precyzyjno-optyczny (115 proc.), kolejski (115 proc.) i maszynowy (105 proc.). Przemysł mebli stalowych i okuć budowlanych nie mógł wykonać planu ze względu na brak surowca. Niedociągnięcie wynosi w sierpniu 6 proc., we wrześniu 10 proc.

Biorąc pod uwagę całość wykonanego planu, gospodarczą wartość nowych obiektów transportowych i maszyn rolniczych należy stwierdzić, że metalowcy mogą być dumni z bilansu dotychczasowej pracy. (S)

Obniżka cen i ich kontrola

Obowiązujące z dniem 10 października br. zarządzenie ministra przemysłu i handlu, obniżające dotychczasowe ceny niektórych artykułów wytwarzanych w przemyśle państwowym, podnosi efektywnie siłę nabywczą złotego oraz stanowi częściowy wzrost realnych płac. Obniżka dotyczy pewnych artykułów włókienniczych, obuwia skórzanego i gumowego, mebli, wszystkich przetworów przemysłu papierniczego, maszyn i narzędzi rolniczych, sprzętów domowych itp. Ażeby wprowadzona obniżka mogła być doraźnie odczuta przez ludność miast i wsi, NALEŻY NIE DOPUŚCIĆ DO JAKICHKOLWIEK PRÓB SPEKULACJI, POLEGAJĄCEJ GŁÓWNIE NA NIEDOTRZYMANIU OBOWIĄZKOWEGO TERMINU OBNIŻKI ORAZ DO NIEWŁAŚCIWEGO KWALIFIKOWANIA TOWARÓW, KTÓRYCH CENY PODLEGAJĄ OBNIŻENIU.

Praktyka wykazała, że organa Komisji Specjalnej dysponują dobrymi siłami fachowców, orientujących się dokładnie w asortymencie towarów i ustalonych cenach. Fabryczny aparat Komisji Specjalnej jest zbyt szczupły, by mógł sprostać swoim zadaniom. Należy znów zwrócić uwagę na czynnik społeczny.

Dotychczasowe akcje kontrolerów społecznych kierowane były głównie na rynek artykułów spożywczych. **Prowadzenie kontroli cen artykułów przemysłowych wymaga specjalnego przeszkolenia z udziałem sił fachowych, którymi dysponuje Komisja Specjalna.** Nie bez znaczenia dla uczciwego kupiectwa byłby bezpośredni udział w przeszkoleniu i kontroli przedstawicieli Stowarzyszenia Kupców.

Ostatnie zarządzenie jest dowodem stabilizacji naszego życia gospodarczego. Niewzruszone prawa ekonomii o podaży i popycie znalazły pełne zastosowanie. **Zwiększona wysiłkiem świata pracy produkcja pozwala nasycać rynek większą ilością artykułów. Ważnymi elementami, pozwalającymi na obniżkę cen były: oszczędności, dyscyplina pracy, wynalazczość, oraz docenione przez Rząd i całe społeczeństwo — współzawodnictwo.**

Te elementy sprzyjały poważnemu wzrostowi produkcji i zmniejszeniu jej kosztów. Planowa gospodarka umożliwia szybkie reagowanie na rynek zbytu. Dokładnie znane są nasze możliwości produkcyjne i przejrzystą jest kalkulacja wartości produkcji.

Aby jednak zarządzenie w sprawie obniżki cen było ściśle przestrzegane świat pracy, jako wytwórca, musi dopilnować by z owoców jego trudu nie korzystał pośrednik.

Obniżka cen winna znaleźć oddźwięk na wszystkich odcinkach życia gospodarczego. Stworzyła ona podstawę do koniecznej rewizji opłat za usługi prywatnego rzemiosła.

Krawiec, szewc i fryzjer winni wyciągnąć odpowiednie wnioski i przyłączyć się do akcji rządowej o dalszą obniżkę i stabilizację cen. **Rozpiętość opłat za usługi jest zbyt wielka i musi ulec zmianie.** Za przykładem przemysłu państwowego powinni pójść przemysł sektora prywatnego i spółdzielczego. Ostatnia obniżka cen jest może jeszcze nieznaczna, ale istotną poprawą wartości realnej płac. Zwiększa ona siłę nabywczą wsi i modernizację pracy na rolnictwie. Największe znaczenie ma ona jednak, jako dowód stałej poprawy w dziedzinie produkcji przemysłowej i w naszym rynku. Tego znaczenia nie pozwolimy zmniejszyć przez wadliwą i kosztowną dystrybucję.

Cały świat pracy musi czuwać nad przestrzeganiem ustaw o kontroli cen o marżach zarobkowych w handlu. Wykorzystać należy uprawnienia czynnika społecznego na odcinku kontroli.

Bez takiego nastawienia, żadna akcja obniżki cen nie może dać rezultatu, gdyż przynosiłaby ona korzyść nie konsumentowi, lecz niesumiennej części kupiectwa.

I dlatego znaczenie społecznej kontroli jest zawsze aktualne, a sama kontrola cen powinna osłabiać swej aktywności. (S)

Z CAŁEGO KRAJU

WARSZAWA

OFIARNOŚĆ WARSZAWIAKÓW

Ludność Warszawy w okresie od 1 czerwca do 10 października br. złożyła na odbudowę Warszawy kwotę zł 46.707.894 gr 96. — Z kwoty tej przypada na dar wrześniowy około 40 milionów złotych. Wpływy na odbudowę Warszawy do Społecznego Komitetu Odbudowy Warszawy wynoszą dziennie około 1 miliona złotych. Do kwot powyższych nie wliczono instytucji które wpłaciły centralnie na odbudowę Warszawy.

BESTIALSKI GESTAPOWIEC SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI

Sąd Okręgowy w Koszalinie skazał na karę śmierci Konstantego Gelzewskiego za to, że w okresie czasu od 1942 roku do końca okupacji niemieckiej będąc zatrudniony w Gestapo wileńskim, wielokrotnie brał udział w łapankach i egzekucjach ludności polskiej i żydowskiej oraz, że w czasie wysiedlenia ludności okup w gotówce i w naturze.

SZTUM

OSTATNI NIEMCY OPUSZCZAJĄ POLSKĘ

Ze Sztumu odszedł dnia 10 października transport Niemców w ilości 1.500 osób. Niemcy, po zaopatrzeniu ich w żywność na drogę, odjechali do Niemiec. Obecnie miejscowy oddział PUR-u przygotowuje do wysyłki ostatni transport w liczbie około 2.000 osób.

DZIEDZICE

...Z INDII

Do Dziedzic przybył transport repatriantów z Bliskiego Wschodu. Jechali oni przez Włochy z Bejrutu i Libanu, Palestyny oraz Indii. Transport liczy kilkaset osób.

Pewnego rodzaju sensacje budzi fakt, że wśród repatriantów znajduje się 6 dzieci sierot, które w czasie wojny objechały niemal połowę kuli ziemskiej.



Pojezierze Mazurskie — kraj lasów i jezior — pięknych widoków i ciężkiej pracy człowieka. Liście z drzew nad mazurskimi jeziorami opadają. Znak, że jesień już w całej pełni. Zwierciadło wód stało się więcej szmaragdowe, tak jakby zieleń drzew wsączyła się w tonie jezior.

Ostatnie dni lata i dni jesieni, to praca gorączkowa przy połowie ryb.

Na zdjęciu: Jedno z jezior Pojezierza Mazurskiego. Na środku widać łodzie rybackie.

Wydajność pracy i wyścig pracy tematem obrad walnego zjazdu pracowników przemysłu skórzanego

WARSZAWA, środa

W dniach 11 i 12 bm. obradował w Warszawie Walny Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Skórzanego.

Na czoło obrad Zjazdu wysunęło się zagadnienie zwiększenia produkcji przez zwiększenie wydajności. Omawiano sprawę właściwego garbowania niektórych skór a zwłaszcza skóry świńskiej i zwiększenia wydajności mechanicznych zakładów produkujących obuwie. Domagano się **usprawnienia rozdzielnictwa skóry**, która przedostaje się jeszcze częstokroć do spekulantów na wolny rynek. Także wyrazem troski uczestników Zjazdu w zwiększenie produkcji był również wniosek polecający zarządowi związku opracowanie zasad **wyścigu pracy w garbarniach, rymarniach, fabrykach obuwia itp.** Pozytywnie oceniano obsadzenie stanowisk kierowniczych w zakładach przemysłu skórzanego przez uczciwych i fachowych robotników wzywając do dalszego szerszego stosowania tej zasady.

Zjazd podjął również rezolucję polityczną, która wyraża **uznanie Rządowi za jego osiągnięcia w odbudowie kraju a w szczególności przemysłu Ziem Odzyskanych, jako podstawy gospodarczej Państwa.**

POGRZEB TOMASZA NOCZNICKIEGO

40 tysięcy chłopów z całego kraju i setki delegacji robotniczych wzięło udział w pogrzebie **Tomasza Nocznickiego** w rodzinnej wsi zmarłego w Lipiu k. Grójca. Ok. tysiąca sztandarów Stronnictwa Ludowego, „Wici" i Przysposobienia Rolniczo - Wojskowego i kilkaset sztandarów robotniczych chyliło się przed trumną wielkiego patrioty i nauczyciela radykalnego ruchu ludowego w Polsce. Radę Państwa i Sejm reprezentował Marszałek Kowalski, Prezydenta Rzeczypospolitej i Rząd — **minister odbudowy Kaczorowski**, wojsko — **wiceminister obrony narodowej gen. Spychalski i gen. Paszkiewicz.** Komitet Centralny PPR — **reprezentował wicemarszałek Sejmu Zambrowski**, zaś Centralny Komitet Wykonawczy PPS — **wiceminister skarbu Kościński.** Stronnictwo Ludowe reprezentowali ministrowie, bardzo liczni posłowie i czołowi działacze.

Wśród ciszy i dostojnej powagi przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina wnieśli trumnę na katafalk najwybitniejsi działacze SL: **prezes Baranowski, wicepremier Korzycki, minister Podedworny, wicemin. Drewnowski, pos. Grubecki i wojewoda warszawski Dura.** Trumnę ustawiono na katafalku okrytym sztandarem narodowym. Przed trumną staje najbliższa rodzina zmarłego — wnuk i synowa. Na mównicę wchodzi przyjaciel Nocznickiego **prezes Stronnictwa Ludowego Baranowski**, składając hołd duchowemu przywódcy ruchu ludowego. Następnie przemówił imieniem Rady Państwa i Sejmu marszałek Kowalski:

„Stoimy przed trumną prostego człowieka — zaczął mówca — prostego chłopa, samouka. Kim on jest, że na trumnie jego widzimy najwyższe odznaczenie państwowe wielką wstęgę Orderu Odrodzenia Polski, wieńce, kwiaty? Nocznicki to człowiek, który całe swe życie walczył o najwyższe ideały ludowe. Wrogowie nienawidzili go, gdyż chciał wyzwolić lud z ciemnoty, niewoli ekonomicznej i poniżenia. Nocznicki nie doczekał chwili, kiedy lud polski odniósł zwycięstwo. Nie doczekał pełnej realizacji sojuszu chłopów i robotników, o który zawsze walczył. Duch Jego — stwierdził z naciskiem Marszałek Kowalski — panuje, jednak niepodzielnie w Stronnictwie Ludowym, które pozostałe wierne testamentowi Zmarłego".

Imieniem Premiera i Rządu złożył hołd wielkiemu patriocie min. odbudowy **Kaczorowski.**

W imieniu Odrodzonego Wojska Polskiego przemówił wiceminister obrony narodowej **gen. Spychalski.** W imieniu PPS wiceminister skarbu — Kościński.

Przemawiając imieniem Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej wicemarszałek Sejmu Zambrowski podkreślił **bezkompromisowość Nocznickiego w walce o ideały ludowe.** Nocznicki — stwierdził mówca — nigdy nie wchodził w konszachty z reakcją obszarniczą, czy to jako 12-morgowy gospodarz, czy senator, czy minister pozostał **wierny sztandarom** radykalnego ruchu chłopskiego. Co jednak czyni postać Tomasza Nocznickiego szczególnie bliską ruchowi robotniczemu, to jego stosunek do sprawy **sojuszu robotniczo - chłopskiego** jego walka o **realizację** tego sojuszu. Dalej wicemarszałek Zambrowski przypomniał jak wielkie i prorocze nadzieje wiązał Nocznicki — zgrzybiały już starzec z powstaniem Krajowej Rady Narodowej. Jasnym się teraz stanie, że wśród przywódców przedwojennego ruchu ludowego Tomasz Nocznicki **najbliższy był zrozumieniu rewolucyjnego znaczenia wielkiej idei sojuszu robotniczo-chłopskiego.** Nocznicki nie dożył realizacji hasła.

„Władza, wiedza i ziemia dla ludu". Hasło to — stwierdził mówca — urzeczywistnione zostało w Odrodzonej Polsce Ludowej przez sojusz robotniczo-chłopski.

Imieniem Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici" przemówił ob. Ozga - Michalski.

Po przemówieniach przedefilowały przed trumną uczestniczące w uroczystościach żałobnych delegacje wojewódzkie Stronnictwa Ludowego, maszerujące wspólnie z delegacją „Wici" i Związku Samopomocy Chłopskiej. Z kolei defilowały delegacje partii i organizacyj robotniczych. Zwłoki Tomasza Nocznickiego przeniesiono następnie na cmentarz wiejski, gdzie złożono na wieczny spoczynek.

Mogiłę wielkiego działacza chłopskiego pokryły stosy wieńców i kwiecia.

Umowa o jedności działania AZWM „Życie" i ZNMS

WARSZAWA, środa

Dnia 13 bm odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium **Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej i Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie"**, na którym nastąpiło podpisanie **umowy o jedności działania obu bratnich organizacji studenckich.**

Obie organizacje studenckie, nawiązują do przedwojennych tradycji jednolitofrontowej walki przeciw faszyzacji życia akademickiego, prawo do wiedzy dla młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej i stwierdzają, że młodzież akademicka powinna wziąć jak najaktywniejszy udział **w utrwalaniu władzy ludowej.**

Praca obu organizacji zmierzać będzie do zdobycia młodzieży akademickiej dla sprawy Polski Ludowej i Socjalizmu.

Analizując sytuację na odcinku wyższych uczelni, umowa AZWM „Życie" i ZNMS stwierdza, że zwycięstwo demokracji w Polsce i rozbicie polityczne i organizacyjne podziemia i jego legalnego przedłużenia, spowodowały **zmniejszenie się liczby faktycznych zwolenników reakcji na wyższych uczelniach.** Równoczesny napływ młodzieży robotniczej i chłopskiej na wyższe uczelnie, stwarza realne podstawy dla rozwoju demokratycznego ruchu studenckiego i obu bratnich organizacji.

Umowa jedności działania ZNMS i AZWM „Życie" stwierdza dalej, że reforma wyższego szkolnictwa przyczyni się do zerwania z izolacją nauki polskiej od życia społeczeństwa. Zmiana składu społecznego wyższych uczelni zwiąże młodzież akademicką z wysiłkami i ideologią mas pracujących. Przed dwiema organizacjami stoi wielkie zadanie przebudowy świadomości studentów, przy równoczesnym zwalczaniu elementów wstecznych, działających jeszcze w społeczności akademickiej.

Dla realizacji wszystkich tych zadań obie organizacje stwierdzają konieczność jedności działania i jaknajściślejszej współpracy ZNMS i AZWM „Życie". Jednolity front ZNMS i AZWM „Życie" stanowi bowiem podstawę szerokiego ruchu, jednoczącego wszystkich studentów - demokratów.

„Zacieśniająca się między nami współpraca, czytamy w umowie — opiera się na wspólnym dążeniu do socjalizmu, polską drogą rozwojową na wspólnych nam założeniach ideowych, wypływających z nauki marksizmu. Współpraca i dyskusja ideologiczna, zmierzająca do przezwyciężenia różnic, jest świadomym i poważnym krokiem ku **jedności organicznej** na odcinku akademickim".

Współpraca ZNMS i AZWM „Życie" przejawiać się będzie w myśl umowy o jedności działania we wspólnych zebraniach władz organizacji na wszystkich szczeblach organizacyjnych przynajmniej raz na 2 miesiące oraz w zebraniach aktywów obu organizacji, w organizowaniu wspólnych dyskusji ideologicznych i kursach szkoleniowych aktywu.

Na zakończenie umowa stwierdza, że obie organizacje skierują swe wysiłki na wychowanie członków w duchu umowy o jedności działania AZWM „Życie" i ZNMS.

Umowę podpisali członkowie władz obu organizacji.

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

To chyba nie w porządku

Sprawa mieszkań, szczególnie w miastach i okręgach przemysłowych jest b. trudną do rozwiązania. Walczą z nią wszystkie zarządy miast. Rozumiemy, że całe to zagadnienie jest wybitnie długofalowe. Są jednak często niesprawiedliwości tak jaskrawe, że musimy je publicznie piętnować. Samemu zagadnieniu poświęcimy osobny artykuł.

Szukamy kartoteki w Bytomiu

Ob. ob. Góralczyk, Kierczyński i Gutstein z Bytomia piszą:

Dnia 9. IX. br. przeprowadziliśmy kontrolę mieszkań na ulicy Korfantego w Bytomiu i spotkaliśmy trzy rodziny, które mieszkają w piwnicach, bo to nie można nazwać już mieszkaniami! Jedna lokatorka nazywa się Smolarczyk Janina i ma jedno dziecko, druga Janeczko Hildegarda, ma troje dzieci, jeden chłopak ma 16 lat i pracuje na kopalni „Szombierki". Obie mieszkają na ulicy Korfantego w Bytomiu nr 7. Trzecia pod nr 9 nazywa się Lisoń Maria jest dozorczynią ma 5-cioro dzieci, jeden chłopak ma lat 16 i pracuje również na kopalni „Szombierki". Mężowie ich nie wrócili jeszcze z niewoli. Najwięcej rozchodzi się o dzieci. Przecież te biedne dzieci nie dość że są źle odżywiane, to jeszcze muszą siedzieć w ciemnych norach bez powietrza i w wilgoci.

Mieszkań jest dosyć, są ludzie którzy zajmują po kilka pokoi.

Jeden pan mieszka na ul. Chrzanowskiego nr 2 jest samotny i zajmuje 4 pokoje z kuchnią. Takich można więcej znaleźć.

Nasza praca w terenie nic nie jest warta, bo w biurze giną kartoteki. Z ul. Prusa zginęła cała kartoteka. Nie wiadomo kto ją zabrał, komu jest potrzebna i dalej chodzi się na tej samej ulicy i robi spis.

Zdaje się, że źle myślicie, Obywatele. Kartoteka zginąć nie mogła, a tajemnicze jej chwilowe zniknięcie dyktowane jest może troską, by Was nie pozbawiać pracy. Co o tym sądzi Wydział Kwaterunkowy w Bytomiu?

Miasto bogaczy

Ob. Harasimowicz Jerzy z Mysłowic (ul. Stalina 11) podaje:

Rok już minął, jak począłem starania o przydział mieszkania. Mieszkam w jednym małym pokoju bez kuchni i wody. Żona moja w tych dniach spodziewa się dziecka. Składałem niezliczoną ilość podań do Biura Kwaterunkowego, do Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Mysłowicach.

Mówiono mi, że w ogóle mieszkań nie ma, to znów, że reemigranci z Francji mają pierwszeństwo, a ja mogę czekać. Ponieważ rano o 7-mej jadę do pracy, a wracam dopiero wieczorem, więc posłałem żonę do Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Mysłowicach, aby wreszcie zlitowali się i przydzielili jakieś mieszkanie.

Niestety oświadczono jej, że przy dwóch osobach dorosłych i maleńkim dziecku w jednym pokoiku bez kuchni i bez wody przewidziana norma zagęszczenia nie jest jeszcze przekroczona. Na dodatek oświadczono żonie, że owszem — mieszkania są, lecz należy pokryć samemu koszty remontu.

Obywatelu Redaktorze! Skąd pracownik państwowy ma wziąć 40—60 tys. zł na remont mieszkania, zakładając, że pracuje uczciwie i żyje wyłącznie z miesięcznej pensji?

To samo pytanie zadała zresztą moja żona, na co jeden z członków Komisji oświadczył dosłownie: „Trudno! w takim razie ta sprawa odpada. My dla biednych mieszkań nie mamy".

O, tak przynajmniej to rozumiemy. Jasne i bez ogródek. Jeśli Londyn ma swoją ulicę bogaczy, nas stać na całe miasto. Niech świat wie, że są u nas zamożni. No, a potem Towarzystwa Turystyczne zajmą się organizowaniem wycieczek zagranicznych... do Mysłowic, miasta bogaczy.

Górą Mysłowice! Tylko... kto będzie pracował?

14 — to nie 20, a 3 — to nie 5

Ob. Knapik Aniela z Bielska (Sobieskiego 34) komunikuje:

Jestem pracownicą Wydziału Powiatowego w Bielsku. Na utrzymaniu mam dwie osoby. Posiadałam mieszkanie złożone z jednego pokoju i kuchni w Bielsku, przy ul. Kościuszki 15.

Mieszkanie to zostało w czerwcu 1945 r. zarekwirowane dla wojska. Oświadczono mi, że jest to tylko tymczasowo i kiedy jednostka wojskowa zostanie przeniesiona, do mieszkania mojego powrócę. Na razie przyznano mi pokoik o powierzchni 2 x 2 m w którym mieszkamy w trójkę dorosłych osób.

Po jakimś czasie rzeczywiście tę jednostkę wojskową przeniesiono. Prosta uczciwość i sprawiedliwość nakazywała zwrócić mi mieszkanie. Niestety, tak się nie stało. W mieszkaniu moim mieszka ktoś inny. Przez dwa lata zrobiłam 14 wniosków o przydział mieszkania, wskazując przy tym 13 wolnych mieszkań, lecz wszystko daremno. Nie wzięto w ogóle pod uwagę mojego obecnego stanu mieszkaniowego i kosztów, które w związku z nadaniem wniosków miałam, nie wspominając o krzywdzie, którą mi wyrządzono.

Gdy obserwuję sposób przyznawania mieszkań to z przykrością stwierdzić się musi, że w większej części otrzymują mieszkania kupcy i inni ludzie mający więcej pieniędzy niż my szarzy pracownicy.

Ktoż za taki stan rzeczy jest odpowiedzialny? Czy prezydent miasta, jako gospodarz wolnych lokali? Cóż kiedy jego decyzji nie toleruje się.

Już w moim wypadku 2 razy z rzędu została jego decyzja o przydział mi mieszkania zignorowana. Raz nawet zwrócono mi wniosek mieszkaniowy z jego aprobatą o przydział mieszkania, bez jakiegokolwiek załatwienia przez referat kwaterunkowy. (Wniosek ten jest w moim posiadaniu).

Jeśli 14 wniosków nie pomogło i przez dwa lata 3 osoby mogą się obracać w pokoiku o wymiarach 2 x 2 m radzimy dobrać jeszcze dwóch sublokatorów i złożyć dalszych 6 wniosków. Może wtedy pomoże? A może zamiast tych dalszych 6 wniosków wystarczy ten nasz teraz, Ob. Kierowniku Wydziału Kwaterunkowego? Do ob. prezydenta miasta nie piszemy, jak wynika bowiem z treści listu za mało jest kompetentnym. Są ważniejsi...

Odpowiedzi Redakcji „Trybuny Czytelników"

Ob. Józef Nowak — Będzin. W dniu 18. 8. Z.U.S. wydał decyzje o przyznaniu Wam renty inwalidzkiej wstecz od dnia 5. 7. 46 r.

Ob. Czerwiński A. — Głubczyce. Według okólnika Min. Ziem Odzyskanych, Nr 23/47 z dnia 22. 3. br. Urzędy Wojewódzkie wypłacać będą na rachunek Funduszu Pożyczkowego Zapomogowego zapomogi osobom, które pobierały lub miały przyznane emerytury samorządowe z obszarów wschodnich.

Ob. Batek Czesław — Ścinawka Średnia. Nazwiska autora listu bez porozumienia się z nim żadne szanujące się pismo nie wydaje. Nie miejcie więc żalu do nas, że prośbie Waszej musimy odmówić.

Ob. Wenglarzy Ant. — Rybnik. Interweniujemy w C K P P R w Warszawie.

Ob. Kończa Jan — Bytom. Wasze pismo przesłaliśmy do Woj. Kom. M. O.

Ob. Ludwik Helena — Chorzów. Zaświadczenie Waszego zwolnienia Woj. Kom. M. O. przesłała 18. 9 do Szkoły M. O. w Chorzowie, gdzie możecie je otrzymać.

Ob. Kamińska Anna — Baborów. Zwróciliśmy się do Woj. Wydz. Opieki Społecznej w Katowicach.

Ob. Matysiak Jan — Bogucice. Przekazaliśmy do Zarządu Miejskiego w Katowicach jako kompetentnego w tej sprawie.

GDYNIA

ZEWSZĄD WRACAJĄ POLACY 600 REPATRIANTÓW Z DANII

Statek duński „Frela" przywiózł do Gdyni 600 repatriantów polskich z Danii. Wśród nich znajduje się 290 Kaszubów, 300 Mazurów i Warmiaków.

BIAŁYSTOK

ROZWÓJ PRZEDSZKOLI

W roku ubiegłym na terenie woj. białostockiego istniało 67 przedszkoli, w których zatrudnionych było 180 przedszkolanek. W porównaniu z okresem przedwojennym liczba przedszkoli wzrosła trzykrotnie. W nowym roku szkolnym liczba przedszkoli wynosi 80. Białostockie przedszkola otrzymały w bieżącym roku pomoc Państwa w wysokości 10 milionów zł.



Ujęcie gazu w „głowicę-separator" na szybie Simoradz I.

Trybuna Robotnicza
pismo Polskiej Partii Robotniczej
Wydawca: ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »PRASA«
Redaguje: KOMITET REDAKCYJNY
Redakcja i Administracja: KATOWICE, ULICA MICKIEWICZA Nr. 8 tel. 340-41(42)
Konto czekowe w PKO Nr III. 4900.
ODDZIAŁY:
KRAKÓW, ul. Wiślna 4, tel. Red 398-12, tel. Adm 586-32
WARSZAWA, ul. Smolna 13
WROCŁAW, Podwale Świdnickie Nr 26
CZĘSTOCHOWA, Marszałka Roli Żymierskiego Nr 12
RZESZÓW, 3-go Maja Nr 28 telefon 3
KIELCE, Sienkiewicza 64, telefon 10-69
SOSNOWIEC, Warszawska 1 telefon 612-95
OPOLE, Red.: Ozimska 17, tel 385 Admin.: Odrodzenia 15 telefon 385.
BYTOM, ulica Dworcowa 2 telefon 30-65
GLIWICE, ulica Marcina Strzody 9, telefon 43-17
RYBNIK, gen. Zawadzkiego Nr 13, telefon 1
BIELSKO, Generalissimusa Stalina 11, telefon 25-14

Z — 20381

Powstaną nowe szkoły

Dalsze subwencje na odbudowę szkół

Dnia 13 bm. odbyło się w gabinecie wojewody gen. Zawadzkiego zebranie Komitetu Funduszu Odbudowy Szkół.

Zebranie poświecono sprawozdaniu, rozdzieleniu pozostałych funduszów oraz planom na przyszłość. Według sprawozdania prezesa F. O. S., **wojewody generała Zawadzkiego**, do dnia 12. X. 1947 r. wpływy wyraziły się sumą 290.860.000 zł. plus 50 milionów pożyczki, co daje razem 341 milionów złotych. Z preliminowanych wpływów m. in. **świat pracy przekroczył przewidzianą sumę wpłat, dając zamiast 51 milionów zł. 61.69 mil., rolnictwo 77 mil. (preliminowano 68), natomiast nie wywiązali się z zadań prywatni przedsiębiorcy i kupcy, którzy na preliminowaną sumę 60 milionów wpłacili 36 milionów złotych.**

Po uznaniu i zatwierdzeniu dotychczasowych wydatków w sumie 298 mil. złotych, komitetowi pozostały do rozdziału 43 miliony zł., gdy tymczasem żądania powiatów opiewają na sumę 84 mil. Toteż najważniejszą częścią zebrania komitetu F. O. S.-u był rozdział funduszów między najbardziej potrzebujące powiaty.

Po wyczerpującej dyskusji i wysłuchaniu opinii komisji technicznej dokonano następującego rozdziału:

powiat Zawiercie, jako najbardziej zaniedbany pod względem szkolnictwa, otrzymał **10 MILIONÓW ZŁOTYCH.**

Koźle — 3 mil. zł., Racibórz — 1,5 mil. zł., Pszczyna — 1,150 mil. zł., Cieszyn — 35 tys. zł., Lubliniec — 500 tys. zł., miasto Zabrze — 2,5 mil. zł., miasto Bytom — 900 tys. zł., Sosnowiec — 3 mil. zł., miasto Katowice — 5 mil. zł., Leśnica dla zakładu ofiar hitlerowskiego terroru — 800 tys. zł., powiat Katowice — 1 mil. zł. na urządzenie szkoły w Rudzie, powiat Rybnik (dla szkoły w Żorach) — 2 mil. zł.

Prócz tego przewiduje się wydatkowanie pewnych sum **dla Opola, Tarnowskich Gór i szkoły w Dobrodzieniu.**

Następnie komitet wyasygnował **1 milion złotych na zakup książek dla bibliotek szkolnych**, oraz uchwalił wydanie specjalnych dyplomów honorowych dla obywateli szczególnie zasłużonych przy odbudowie szkół.

Na zakończenie obrad dokonano wyboru drugiego wiceprezesa komitetu F. O. S., którym został kurator **tow. Berek**, oraz dokooptowano na członków komitetu **ob. Czudaja**, elektryka z Dobrodzienia, który przy budowie tamt. szkoły **dał bezinteresownie swą robociznę wartości ok. 700 tysięcy zł. i ob. Dąbrowskiego z Katowic**, prywatnego przedsiębiorcę, który jako pierwszy po utworzeniu F. O. S.-u **złożył na ręce wojewody 200 tys. zł.**, poza przypadającym na niego opodatkowaniem.

* * *

W roku bieżącym, wobec nadchodzącej zimy i rozchodowania bieżących funduszów F. O. S.-u, komitet nie będzie już uwzględniał dalszych podań o subwencje na nowe roboty. **(L. W.)**

ZIEMNIAKÓW jest pod dostatkiem

W związku z coraz bardziej dającym się zauważyć brakiem ziemniaków na terenie miasta, oraz związaną z tym akcją spekulacyjną, Komisja Aprowizacyjno - Handlowa przy Miejskiej Radzie Narodowej w Katowicach odbyła konferencje z udziałem przedstawicieli OKZZ, „Społem", Związku Samopomocy Chłopskiej, Izby Rzemieślniczej i Izby Przemysłowo - Handlowej, w której wzięli również udział przewodniczący MRN ob. Lach, prezydent miasta ob. Willner, oraz nacz. Wydziału Aprowizacji i Handlu ob. Przystolik.

Na konferencji tej której przewodniczył ob. Skoczyński omówiono sprawę braku ziemniaków oraz możliwości zaopatrzenia w ten podstawowy artykuł żywnościowy pierwszej potrzeby mieszkańców miasta, a w szczególności rodziny świata pracy.

Jak ze sprawozdań poszczególnych przedstawicieli wynika sprawa niedostatecznego zaopatrzenia w ziemniaki jest chwilowa, a to w pierwszym rzędzie ze względu na opóźniony wykop ziemniaków na terenie województwa spowodowany suszą, natomiast ilość jest wystarczająca na zaopatrzenie ludności.

Postanowiono zwrócić się do władz o natychmiastowe poparcie akcji interwencyjnej, a mianowicie w celu uzyskania zezwolenia na wwóz przynajmniej 25.000 ton ziemniaków z innych województw, równolegle z akcją zaopatrzenia reglamentowanego, co według opinii zebranych wywoła obniżkę cen, jak również umożliwi zakup dalszych ilości ziemniaków na terenie województwa.

Wczoraj i dziś energetyki polskiej

Elektryczność — to nerw przemysłu — powiedział na konferencji prasowej jeden z inżynierów elektryków. Rozbudowa krajowego przemysłu i podniesienie ogólnej stopy życiowej wymaga rozbudowy sieci energetycznej. Dopiero racjonalna współpraca wszystkich nerwów życia gospodarczego da pozytywne rezultaty.

Przed wojną energetyka polska stała wobec licznych i poważnych zadań. Nie wypełniła ich jednak z kilku przyczyn: brak było dostatecznej ilości fachowców, brak sprzętu technicznego, brak odpowiednich kapitałów — no i wreszcie najważniejszy powód: brak czasu, ponieważ wybuch wojny przerwał wszystkie rozpoczęte prace.

Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że zamierza się przeprowadzić szereg poważnych inwestycji w dziedzinie energetyki, rozkładając plan odbudowy na parę etapów. Przygotowano kilka planów: **jeden na najbliższe trzy lata**, drugi t. zw. **średniofalowy** na dłuższy okres czasu oraz trzeci **długofalowy** — obejmujący już parę dziesiątków lat.

Wytyczne polskiej energetyki obejmują **rozbudowę sieci elektrycznej wysokiego napięcia oraz połączenie ze sobą wszystkich ważniejszych ośrodków przemysłowych tak, aby można było z łatwością przesyłać energię z jednych zakładów pracy do innych.** W tej chwili pracuje się nad uruchomieniem połączeń Śląska Górnego i Dolnego także Warszawy, Łodzi i Pomorze. Wobec tego, iż zachodnie i środkowe województwa Polski przestawiają się na silnie uprzemysłowione okręgi — będą miały pierwszeństwo w uzyskaniu energii elektrycznej w dostatecznej ilości. Plan średniofalowy obejmie również i wschodnie połacie kraju. Nawet zamierza się wybudować elektrownię, która zamiast węgla potrafiła by przerabiać dla swych celów torf — znajdujący się obficie na wschodzie Polski. Elektrycy polscy — to entuzjaści swego fachu: Przepowiadają bowiem, że w bieżącym stuleciu wyzyskane energii elektrycznej dla pokojowych celów. A wówczas zaopatrywały by nasz przemysł w energię elektrownie oparte na systemie atomowym.

Tymczasem budując się z zapałem linię wysokiego napięcia — **Śląsk—Łódź**, odbudowuje się i uruchamia **poszczególne elektrownie**, dokonując zadowalających wyczynów, jak np. **montowania maszyn z bezużytecznych części pobieranych wśród ruin zniszczonych przez wojnę budynków.**

Godnym podkreślenia jest charakterystyczne nastawienie wszystkich pracowników energetyki, jeśli chodzi o tempo odbudowy powojennej. **Majster kotłowy nie namyślał się**, gdy trzeba było wejść do gorącego kotła, dla remontu jego wnętrza. O trudzie jego najlepiej mogą świadczyć po skończeniu naprawy drewniaki robocze, opalone i dymiące od zetknięcia z gorącą powierzchnią kotła.

Energetyka Śląska produkuje 50 procent całej energii elektrycznej. Posiada dwa najstarsze w Polsce zakłady: **Chorzów i Zabrze, które wkrótce będą obchodziły 50 lecie swego istnienia.** Ponadto posiada największą w kraju elektrownię w **Łaziskach Górnych połączoną z hutą elektryczną.**

Zapotrzebowanie przemysłu na prąd codzień wzrasta. Zanim wybuduje się nowoczesne elektrownie — te stare i już nadszarpnięte nieco weteranki muszą wykonać plan z nadwyżką. Jeżeli nie potrafią tego, jeśli wskutek uszkodzenia nie dostarcza na czas odpowiedniej ilości prądu — cały kraj poniesie nieobliczalne straty materialne, a obywatele boleśnie odczują to na własnej kieszeni. — Dla uniknięcia przykrych możliwości elektrownie wprowadzają na okres zimowy **ograniczenie zużycia prądu dla prywatnych odbiorców.** Trzeba będzie zrezygnować z małych udogodnień, ponieważ jest to konieczność życiowa. To samo dzieje się zagranicą. — Wojna długo jeszcze daje odczuwać różne braki. Wypada ograniczyć się w małym, by zyskał przez to przemysł, będący dźwignią odbudowy ogólnej.

Obliczono, że jedna kuchenka elektryczna pożera ilość prądu, zdolną oświetlić 30 izb. Ograniczymy się zatem w używaniu kuchenek i piecyków przez okres kilku miesięcy. Energetyka polska przyznaje się do pomyłki. Przez ubiegły okres płacili ryczałt prądu dla drobnych odbiorców. **Na jedną izbę przyznano 15 kilowatogodzin, dla drugiej, trzeciej i czwartej izby po 6 Kwh miesięcznie. Opłata wyniesie 1 zł. 30 gr. od 1 Kwh. Dla nowoprzybyłych przyznano dodatkową ilość światła po tej samej cenie.** Jeśli ktoś przekroczy ten ryczałt — musi uiścić zapłatę 15 zł. za 1 Kwh nadliczbowy.

Sklepy i biura otrzymają ryczałt 20 Kwh miesięcznie na jedną izbę do 25 m. kw., co pozwoli na świecenie 1 żarówki 100 Watt przez 8 godzin dziennie — lecz już nie będzie mowy o używaniu piecyka elektrycznego. Jeśli sklepy i biura przekroczą dozwoloną ilość prądu — elektrownia go po prostu zatrzyma.

Widzimy więc, że **wielka bitwa o oszczędność może być wygrana jedynie w zależności od dobrej woli wszystkich obywateli.** Akcja oszczędzania prądu rozpoczyna się z dniem 15 października. Elektryczność można przechowywać na składzie. Energia od razu musi być zużyta. Przemysł już na nią czeka. Prąd zaoszczędzony przez mieszkańców, będzie od razu przekazany do potrzebnych zakładów przemysłowych.

Obywatelu! Pomyśl, że jeśli gasisz w każdym razie światło, gdy wychodzisz z domu, jeśli używasz go w miarę istotnej potrzeby — to prąd biegnie do fabryk pracujących, tak potrzebnych dla zwiększenia plonów i ilości chleba, porusza ciężkie urządzenia hut, przyspiesza wydobycie w kopalniach. Elektryczność jest nerwem przemysłu — pamiętajmy o tym!

MARTA LIGOCIANKA

Energia ludzka wyzwala energię eletryczną

Praca elektrowni w Janowie

Elektrownia przy kopalni „Wieczorek" w Janowie została zbudowana w 1908 roku. Przez 9 lat obsługiwała ówczesny szyb „Kramer". Od 1917 roku — po częściowej rozbudowie — elektrownia rozpoczęła dostawę energii dla całej kopalni „Wieczorek" nazywanej wówczas kopalnią „Giesche". W latach 1928 — 29 nastąpiła dalsza rozbudowa. Od tego czasu przybył elektrowni jeszcze jeden odbiorca — Zakłady Hutnicze w Szopienicach.

Miniona wojna pozostawiła na elektrowni swoje ślady. Szkody wyrządzone rabunkową gospodarką okupanta i bombardowaniami zostały — dzięki zdolnej załodze i kierownictwu — naprawione w stosunkowo krótkim czasie. Pracownicy elektrowni zdawali sobie sprawę, że przerwanie dostawy prądu do pomp odwadniających na kopalni „Wieczorek" spowodowałoby jej zatopienie. Oprócz tego zniszczenie urządzeń dokonane w szybkim tempie rozpoczęła przez Niemców budowę dwu 40 elm. kotłów syst. „Borsiga" i jednego turbogeneratora o mocy 20 MW.

Mimo dużych trudności, kotły i turbogenerator zostały oddane do użytku w maju 1946 roku.

Obecnie elektrownia posiada: 12 kotłów, 4 turbogeneratory o łącznej mocy 42,9 MW, stację turbo kompresorową składającą się z trzech jednostek, które w ciągu godziny dają kopalni „Wieczorek" 88 tysięcy m sześcien. powietrza, 190 dzielnych robotników oraz dobre kierownictwo.

Miesięczna produkcja elektrowni wynosi 10,5 miliona kWh energii elektrycznej i 27 milionów m. sześcien. powietrza sprężonego.

Koszt wyprodukowania 1 kWh prądu elektrycznego w janowskiej elektrowni, w porównaniu z kosztami produkcji 1 kWh w innych tego rodzaju elektrowniach na terenie powiatu Katowice kosztuje najmniej.

Elektrownia zasila prądem kopalnię „Wieczorek", Zakłady Hutnicze w Szopienicach, fabryki: Porcelany i Chemiczną w Bogucicach, fabrykę Montana, całą gminę Janów, część miasta Katowic i Szopienice, oraz przez nowo wybudowane połączenie kablowe, kopalnię „Mysłowice".

W najbliższym czasie zostanie ukończona budowa 60-cio kilowoltowej sieci łączącej elektrownię ze „Ślązelem". Osiągnięcia jakimi się szczyci elektrownia są wynikiem niemałych wysiłków.

W styczniu rb., wskutek spięcia na sieci, nastąpiła eksplozja mufy na rozdzielni, w wyniku czego wyłączone zostały dwa turbogeneratory. Jeden z nich został poważnie uszkodzony. Żadna firma nie chciała się podjąć reperacji. Części wymiennych nie było. Znaleźli się jednak dzielni ludzie.

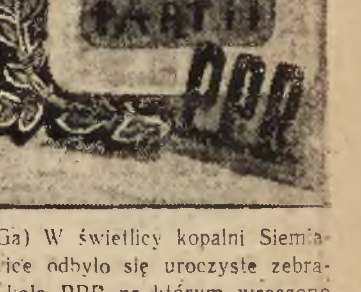
Mimo powątpiewań niektórych inżynierów, sztygar turbinowy tow. **Osiecki** i kierownik elektrowni inż. **Suszyński** opracowali plan wykonania tej części na miejscu. Wykonaniem zajął się tow. Osiecki. Plan udał się. — Po dwóch dniach turbogenerator ruszył. Tego rodzaju trudności było więcej, lecz w każdym wypadku zużyte lub zniszczone części produkowano na miejscu.

Elektrownia nie zadowala się dotychczasowymi osiągnięciami, lecz układa dalsze, realne plany na przyszłość. W budowie znajduje się m. in. chłodnia kominowa o wydajności 5 tys. m sześcien. wody na godzinę, oraz zakład zwiększania wody o wydajności 200 m sześcien. na godzinę. Elektrownia pracuje dobrze. Wysiłek jej załogi ułatwia prace robotnikom z innych zakładów którzy korzystają z urządzeń elektrycznych. Energia, którą wytwarzają ujarzmione przez robotników elektrowni maszyny, biegnie przewodami do tysięcy mieszkań robotniczych oświetla izby i uprzyjemnia zmęczonym po całodziennej pracy górnikom i hutnikom, chwile wypoczynku. **(Ja)**

W Tarnowskich Górach POWSTAŁ ZWIĄZEK EMERYTÓW

(OM) W Tarnowskich Górach odbyło się konstytucyjne zebranie Zw. Emerytów miasta Tarnowskich Gór i okolic.

Po zagajeniu i podaniu do wiadomości zebranym celu utworzenia tej organizacji przez przewodniczącego **ob. Kuligę Mateusza**, inspektora szkolnego, przystąpiono do wyboru Zarządu Związku. Na przewodniczącego wybrano **ob. Ordżyńskiego Mieczysława**, kierownika szkoły. Wiceprzewodniczącym został wybrany **Porwit Franciszek**, asesor kolejowy. Sekretarzem została wybrana **ob. Gralcerowa Franciszka**, skarbnikiem — ob. **Danisz**, kierownik poczty. W wolnych głosach poruszono sprawy materialne.



(Ga) W świetlicy kopalni Siemianowice odbyło się uroczyste zebranie koła PPR na którym wręczono stałe legitymacje 45 **członkom.** — Licznie zebranych tow. przywitał sekretarz komórki tow. **Handy.** Po przeczytaniu porządku dziennego zabrał głos tow. **Drynda**, przewodniczący Rady Zakładowej i mówił o doniosłej chwili wręczania stałych legitymacji i o obowiązkach jakie ciążą od tej chwili na tych, którzy taką legitymację otrzymają.

W komórce PPR kop. Siemianowice II na 116 członków otrzymało dotychczas 100 tow. stałe legitymacje członkowskie. Ostatnia uroczystość odbyła się w biurze komórki PPR na kop. Siemianowice II.

Ponieważ dnia 20 i 21. 10. br. odbędą się wybory do Rady Zakładowej na kop. Siemianowice zebrani wybrali kandydatów, którzy mają figurować na wspólnej liście z bratnią partią PPS.

Z życia Zw. Uczestników Walki Zbrojnej

(kar) W sali marmurowej gmachu wojewódzkiego odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojew. Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodl. i Demokracje.

Zebraniu przewodniczył wojewoda ob. gen. Zawadzki.

Związek, którego idee przewodnią stanowi hasło: „Pierwsi w boju i pierwsi w odbudowie" tu na terenie zachodnich rubieży ma jeszcze jedno dodatkowe zadanie a tym jest oczyszczenie ziem tych od nalotów niemczyzny i utrzymanie ich na zawsze przy Ojczyźnie jako klejnotu, który przede wszystkim przyśpieszy się ma do szybkiej odbudowy kraju.

Na zebraniu ukonstytuował się Wojewódzki Zarząd Związku, w skład którego weszli w charakterze wiceprezesów: płk. Janke — Walter, ppłk. Redlich Bolesław, na sekretarza powołano por. Szczepanika, na skarbnika mgr. Śmiecha, poza tym do Prezydium Zarządu weszli jako członkowie: płk. Sobiesiak i mjr. Grzelak.

Ponadto powołano 4 sekcje: Opieki; — przewodniczący dr Jurek; Gospodarcza — mgr. Dawidowicz; Propagandy — mjr. Karski; Weryfikacyjno - Odznaczeniowa — mjr. Ludwińska.

Czwartek

16

PAŹDZIERNIKA

Ambrożego

Wschód słońca 5.43
Zachód słońca 17.04



16. 10. 1942
Stracenie 50 peperowców na szubienicach.

16. 10. 1943
Pierwsza w Warszawie publiczna egzekucja 20 zakładników w Alei Niepodległości przy rogu ul. Madalińskiego.

16. 10. 1944
Zamach stanu w Budapeszcie: przywódca partii faszystowskiej, Szalassy, przejmuje władzę regenta na terenie państwa, przy czynnym poparciu władz niemieckich.

Federico Garcia Lorca

W lecie 1936 r. faszyści generała Franco zatrzymali i rozstrzelali w Granadzie trzydziestosiedmioletniego największego poetę hiszpańskiego Federico Garcia Lorca. W chwili, kiedy pisarz francuski Ludwik Parret przygotowuje książkę o życiu Lorca — w której znajdą się jego najlepsze poezje — uważamy za rzecz pożyteczną przedstawienie naszym czytelnikom hiszpańskiego poety, pierwszą ofiarę francistowskiego faszyzmu, pierwszego zamordowanego bestialsko poetę.

Urodził się koło Granady w rodzinie rolników. Dość późno zajął się poezją i teatrem. Zwiedził Andaluzję i Kastylię — czyniąc pierwsze kroki w teatrze ludowym.

W Madrycie zdobył rozgłos od razu po swoim przybyciu do tego miasta. Lorca w swoich pracach ukazał duszę i wielkość narodu hiszpańskiego.

Po balladach ludowych i t. zw. „romancach" napisał główne poetyckie dzieło swego życia „Romancero Gitano".

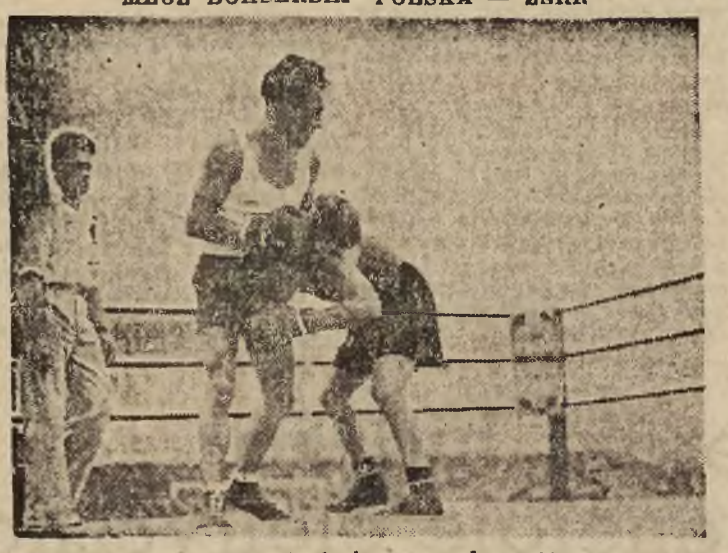
W r. 1924, wiedy, kiedy dyktatura Primo de Rivery usiłuje spętać swobodę myśli. Lorca sięga do znanego w historii faktu tragicznej śmierci Mariany Pineda zabitej przez żołnierzy tyrana Ferdynanda VII i zużytkowuje ten temat dla teatru.

Na sztandarze Hiszpanii walczącej o wolność każe wyhaftować trzy słowa: „Prawo, Równość, Braterstwo".

„Mariana Pineda" zdobyła niesłychany sukces. Cały swój talent, żar zapału i oburzenia włożył Lorca w ten utwór.

Dzięki Ludwikowi Parret i jego książce pozna Europa tego poetę, który od pierwszego dnia walki symbolizował prawdziwe oblicze Hiszpanii demokratycznej, wspaniałej i niezwyciężonej.

MECZ BOKSERSKI POLSKA — ZSRR



Antkiewicz — Kniazlew w wadze piórkowej

Władysław Kędra gra w Katowicach



W piątek, dnia 17-go października o godz. 19-tej, w ramach trzeciego koncertu symfonicznego w Państwowej Filharmonii wystąpi jeden z najwybitniejszych pianistów młodego pokolenia WŁADYSŁAW KĘDRA — laureat Międzynarodowego Konkursu Muzycznego w Genewie 1946 roku. Program koncertu obejmuje: koncert fortepianowy, Ludomira Różyckiego (pierwsze wykonanie), „Rapsodię hiszpańską", M. Ravela (pierwsze wykonanie), „Serenade" J. Suka i „Smutną opowieść" M. Karłowicza. Orkiestrą dyryguje **prof. Zbigniew Dymek.** Dochód z koncertu przeznaczony jest na cele Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Katowicach. (d)

KRONIKA KULTURALNA

FESTIWAL W EDYNBURGU

W stolicy Szkocji odbył się festiwal sztuki, w którym wzięły udział orkiestry i zespoły muzyczne: Co lonne z Paryża, Filharmonii z Liverpool, orkiestra szkocka i Filharmonia Wiedeńska. Produkowały się teatry: Old Victoria angielski, który grał „Ryszarda II" i „Zgorzkniałą megerę" — Szekspira, francuski Jouveta — który grał „Szkołę żon" Moliera. Pozatym grano sztuki Sartre, Priestleya i innych.

* * *

Wojewódzki Zarząd Tow. Uniwersytetu Robotniczego w Bydgoszczy organizuje Studium Wychowania Estetycznego. Przewiduje się wykłady z dziedziny literatury, plastyki, teatru, filmu, muzyki i estetyki życia rodzinnego. Wykładowcami Studium TUR będą wybitni pedagodzy i znawcy wyżej wymienionego przedmiotu.

SPORT

Redaguje JÓZEF PRUTKOWSKI

Mecz piłkarski z Warszawą przegraliśmy zasłużenie. Nasz atak był zupełnie beznadziejny. Mecz odbywał się pod hasłem Odbudowy Warszawy.

Z przyjemnością stwierdzamy, że piłkarstwo Warszawy już zostało odbudowane. Warszawa po zwycięstwie nad Śląskiem wysunęła się na czoło tabeli gier o puchar Kałuży.

* **Wszyscy spotykamy się dziś** godz. 15.30 na boisku Pogoni. Kombinowana reprezentacja Polski (kto to kombinował i w czyim interesie?) zmierzy się powtórnie z najlepszymi bokserami radzieckimi. Mimo, że impreza odbywa się w dzień bezmięsny i bezciastkowy — czeka nas wspaniała uczta sportowa. Smacznego!

* **Fatalny skład naszej reprezentacji bokserskiej** nazwano Polska południowa prawdopodobnie dlatego, że walczą południowcy: Malak (Poznań), Kruża (Bydgoszcz), Antkiewicz (Gdańsk), Szymankiewicz (Gdańsk) i Białkowski (Poznań).

Coś z tą geografią wciąż u nas szwankuje.

W związku z ogromnym zainteresowaniem prosimy publiczność o wcześniejsze przybycie na boisko. Dla uniknięcia tłoku. Ja, na przykład, już idę, a jest dopiero wtorek, godzina 14,30.

* **Mistrzyni Śląska w tenisie Kamińska** typowana jest ogólnie na następczynię Jędrzejowskiej. Jest to młoda bardzo pracowita i solidna zawodniczka, która w finalne rozniosła po prostu Popławską. Charakterystyczne jest — mówi kierownik K. S. Zabłocie, ob. Herzberg, że obie zawodniczki przed mistrzostwami same poszły kupować nagrody dla zwycięzców i Popławska wybrała sobie wazon... dla mistrzyni, który przypadł Okrzesikównie, gdyż takie nazwisko nosi nowa mistrzyni.

— A skąd się wzięło nazwisko Kamińska?

— Okrzesikówna grała zawsze z nami, z mężczyznami i my po prostu nie wiedzieliśmy jak się ona nazywa. Ponieważ jednak trzeba było nagle zgłosić ją w Katowicach, wybraliśmy pierwsze lepsze nazwisko.

Były mistrz Polski, Ignacy Tłoczyński przegrał sromotnie na kortach Queens Clubu z 50-letnim Borotrą i Petrą. W czterech przegranych setach Tłoczyński zdobył zaledwie 8 gemów.

Emigracja nie wpływa na poprawę poziomu. Należało dbać nie tylko o poziom ale przede wszystkim o pion... moralny.

* M. S. Z. „dało do zrozumienia" redaktorowi „Sportu", że żaden dziennikarz nie pojedzie z piłkarzami do Rumunii i Jugosławii. Dla nas nie ulega wątpliwości, że żaden znaczy, żaden ze Śląska.

Niełatwo być w Katowicach redaktorem sportowym.

Znacznie łatwiej być w Warszawie urzędnikiem M. S. Z-u.

Nie jest tak źle

W związku z artykułem J. Łonickiego pt. „Szukamy lokalu z niekrępującym wyjściem" w Nr. 276 „Trybuny Robotniczej" z dn. 7. X. 47 r. Woj. Rada Kultury w Katowicach przesyła do wiadomości spis sum wypłaconych z Funduszu Kultury na cele plastyki w ciągu swej rocznej działalności, na zasadzie uchwał Prezydium W. R. K.:

Dn. 24. X. 46 r. Zakup obrazów z wystawy jesiennej Zw. Art. Plastyków w Katowicach na sumę 50.000 zł.

Dn. 4. I. 47 r. Pomoc dla zasłużonych starszych art.-plastyków 25.000 zł.

Dn. 22. I. 47 r. Zw. Zaw. Pol. Art. Plast. w Gliwicach na remont lokalu wystawowego 75.000 zł.

Dn. 22. I. 47 r. Dyrekcja Państw. Szkoły Sztuk Pięknych w Katowicach na polepszenie warunków lokalnych 80.000 zł.

Dn. 16. V. 47 r. Zaw. Zw. Pol. Art. Plast. w Katowicach subwencja na zapłacenie zaległego komornego za lokal wystawowy przy ul. Dworcowej 50.000 zł.

Dn. 31. V. 47 r. Zainicjowano utworzenie Funduszu Samopomocy Zw. Art. Plast. w Katowicach 80 tys. zł.

Dn. 13. VI. 47 r. Dyrekcji Państ. Szkoły Sztuk Pięknych w Katowicach na nagrody dla uczniów 10 tys. zł.

Dn. 13. VI. 47 r. Dyrekcji Szkoły Malarstwa, Rzeźby i Grafiki w Bielsku na nagrody dla uczniów 10.000 zł.

Dn. 13. VI. 47 r. Stypendia dla 8 studentów Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie 72.000 zł.

Stypendia dla uczniów Państw. Szkoły Sztuk Pięknych w Katowicach 72.000 zł.

Dn. 31. VII. 47 r. Kurs wakacyjny w Czorsztynie dla uczniów Szkoły Sztuk Pięknych w Katowicach 25 tys. zł.

Dn. 2. IX. 47. Zapomoga indywidualna 10.000 zł.

Dn. 29. IX. 47 r. Zakup rzeźby i obrazu 25.000 zł.

Razem 554.000 zł.

Kandydat do nagrody Nobla

Cały świat kulturalny zastanawia się nad kandydatami na literacką nagrodę Nobla. Dziennik baskijski „Euzko Days" zgłasza oczywista swoją kandydaturę — Pio Baroja.

Oto charakterystyka pisarza baskijskiego w ujęciu znanego literata hiszpańskiego, Ortega Gasset.

„Któż to jest Baroja — to człowiek wolny i czysty, który nie chce nikomu służyć".

Autor „Perwersyjnej zmysłowości" i „Samotnych rodzin" jest pesymistą i to go doprowadza niekiedy do zbyt surowych sądów bliźnich. Powiada on: „Człowiek jest niebezpiecznym zwierzęciem, zazdrosnym, tchórzliwym, perfidnym i pełnym złych uczuć, zwłaszcza próżności i egoizmu". Wspominając swą młodość Baroja mówi: „Nigdy nie mogłem patrzeć spokojnie na teraźniejszość, ani w przyszłości. Zawsze byłem zaprzątnięty sprawami domu albo pieniędzy. Dlatego może nie jestem optymistą. Nie znalem dobrych ludzi, którzy by we mnie wywoływali uczucia przyjaźni".

Może Pio Baroja tak scharakteryzowany przez swych bliskich i siebie samego, jest najbliższy prawdy. Ale czy to człowiek, który jako laureat Nobla może być wyrazem literatury naszych czasów?? — Wątpimy.

Od małego rzemiosła do wielkiego zawodu

Każda z młodych i pięknych dziewcząt przybywająca do Hollywood marzy o jakimkolwiek zajęciu w studio filmowym. I przez ukazanie najbłahszych zdolności — dojść do stanowiska przyszłej gwiazdy...

„Gwiazda" w foyer

Najaktualniejszy jest zawód t. zw. „Baby Sitter" — niani do dziecka. W Hollywood mamki należą do rzadkości. Aby nie zostawiać dzieci w domu, wynajmuje się na godziny t. zw. „Baby Sitters" (2 dolary za godzinę).

Przed kilku tygodniami piękna osiemnastoletnia Marylin Morroe urodzona w Kalifornii podpisała z Wytwórnią Century Fox kontrakt na 7 lat.

Przeważnie znajdują się w studio dzieci reżyserów i tych, którzy są najbardziej zajęci.

Dziewczyna — listonosz

„Dziewczyna na posyłki" — oto najlepszy sposób wtargnięcia do tej niedostępnej twierdzy, jaką jest studio. Taka dziewczyna powinna być wysportowana, ponieważ musi przejść dziennie około 20 km.

Wielkie studia stanowią prawdziwe miasta, a budynki, w których pracują tysiące osób, są bardzo oddalone od siebie. Auta nie mogą jeździć tymi ulicami za wyjątkiem tych, które należą do wielkich gwiazd — i ludzi na stanowiskach kierowniczych.

Dziewczęta zajmują się korespondencją zewnętrzną, a przede wszystkim olbrzymią korespondencją ludzi t. zw. „inter — office — mail".

Dziewczęta o jasnych lub ciemnych lokach i miłym ale wymuszonym uśmiechu uwijają się po biurze, pakują do pudła listy pracowników, sprawdzają je i roznoszą.

Są przeważnie ładne i zgrabne. Noszą długie spodnie (Slaks), wygodne na płaskim obcasie obuwie i różnokolorowe bluzy gabardynowe.

Znają wszystkich, od największych potentatów do małych urzędników, ale nie wolno im się zatrzymywać dla rozmów na ulicy. Np. Palby Crouse pobiła rekord szybkości w swej pracy. Nazywają ją „Mademoiselle vittesse" — „panna szybkość".

Przewodniczki

Istnieje także zawód przewodniczki. Są to kobiety, które oprowadzają ludzi zwiedzających studio. Muszą one posiadać umiejętność odpowiadania na tysiące pytań i niepozwalania na wglądanie w „tajemnice", których jest bardzo dużo.

Podczas wojny wydawano specjalne upoważnienia na zwiedzanie żołnierzom i marynarzom, a praca przewodniczki była ogromnie poszukiwana przez młode dziewczęta. Płaca wynosi 20 dolarów tygodniowo. Jest to praca gorzej płatna od innych ale daje okazję oglądania z bliska wszystkich gwiazd, o których się marzy...

Kobieta, która otrzymuje listy

Są także „sortowniczki" t. zw. „fan - mail". „Fan - mail" — to listy, które gwiazdy otrzymują od nieznanych wielbicieli. W studio przywiązuje się do nich ogromnie wagę, gdyż one stanowią prawdziwe kryterium popularności aktorów. Zależnie od owych „fan - mail" wartość gwiazdy zwiększa się lub zmniejsza, jak na giełdzie. „Sortowniczki" liczą tysiące deklaracji wysłanych do Betty Grable lub Ingrid Bergmann. I marzą o dniu, w którym ich nazwiska znajdują się na kopercie.

Muzyka osładza gwiazdom życie

Podczas ubierania się, czekania i jedzenia gwiazdy lubią słuchać muzyki. Dostarczaniem gwiazdom muzyki zajmuje się t. zw. „Departament muzyczny". Angażuje on młode, muzykalne dziewczęta i przydziela je aktorkom. Ostatnio Greer Garson przebierała wśród dziewięciu „music girl", zanim zdecydowała się na jedną z nich. Greer lubi muzykę klasyczną, ale niezbyt poważną — przede wszystkim nie znosi Wagnera. Ale i to zależy od kaprysu. Została przez nią wybrana młoda Dorothy Truex, która zajmowała to stanowisko przez szereg miesięcy.

Lana Turner lubi muzykę sentymentalną... Każda z nich ma swoją specjalność.

Owa „music - girl" może być zastrzeżona przez aktorkę w kontrakcie.

„Trzeba gwiazdę uczynić szczęśliwą i zaspokoić jej pragnienia aby dobrze grała..." — mawiają dyrektorzy.

Gwiazdy bez twarzy

Jest też duża ilość małych statystek, które nie dublują i nigdy nie ukazują się na ekranie.

Dublerki spełniają role bardziej skomplikowane — i lepiej zarabiają od statystek. One właśnie wyskakują z biegnącego pociągu, spadają z konia itp.

Niedyskrecje

W okolicy Los Angeles przede wszystkim w niedziele, młode dziewczęta zatrzymują auta turystów reklamując wielkie afisze. Sprzedają je po 50 centów. Są to plany, które wskazują gdzie znajdują się domy gwiazd, najczęściej otoczone murawą, pływalniami i kortem tenisowym, widoczne z ulicy.

Oprócz planu budynków, znajdziemy tam wiadomości o zachodzących zmianach, o skomplikowanych rozwodach, o nowych wybrankach... itp

Tak właśnie w Hollywood żyje i marzy tysiące dziewcząt. O dniach ich życia — napiszemy następnym razem.

Ryszard Wright 103

SYN AMERYKI

Tłumaczyła WANDA MELCER

— Siadaj, Bigger.

— Nienawidzę jej nawet teraz, kiedy już umarła. Bóg widzi, że nawet teraz jej nienawidzę...

Max chwycił go za rękę i posadził z powrotem na krześle.

— Nie podniecaj się, Bigger, uspokój się, siadaj.

Bigger usiadł, ale oczy biegały mu niespokojnie. Wreszcie pochylił głowę i zaplótł palce. Wargi miał z lekka rozchylone.

— Więc mówisz, żeś jej nienawidził?

— Yah.

— Ale co ci zrobiła złego? Sam mówisz, że ledwo ją poznałeś?

— Nie wiem. Nic mi nie zrobiła — przerwał i potarł nerwowo czoło — ona... to było... do diabła, nic nie wiem. Zadawała mi mnóstwo pytań. Mówiła i robiła tak, że musiałem ją znienawidzieć. Za jej sprawą czułem się jak pies. Po prostu oszalałem, miałem ochotę płakać... — głos mu się załamał na wysokiej nucie. Zwilżył językiem wargi. Złowił się w sieci luźnych, pamięciowych powiedzeń, zobaczył obraz swej siostrzyczki, Very, siedzącej na brzeżku krzesełka i płaczącej, że „patrzy" na nią, widział jak się zerwała, rzucając w niego trzewikiem. Potrząsnął głową, zmieszany. — Ach, panie Max, chciała, żebym jej opowiedział, jak żyją Murzyni. Przysiadła się do mnie na przednie siedzenie...

— Ale, Bigger, przecież nie za to zaczyna się ludzi nienawidzieć. Była przecież dla ciebie miła.

— Miła, tam do diabła! Wcale nie była dla mnie miła.

— Co chcesz przez to powiedzieć? Mówiła z tobą, jak z każdym innym człowiekiem.

— Nie rozumiemy się, panie Max. Pan mówi, że to miłe, a ja uważam, że to wcale niemiłe. Nic nie wiedziałem o tej kobiecie. Wiedziałem tylko, że dla takich kobiet nas zabijają. Jesteśmy odseparowani. A potem ona się zjawia i postępuje w taki właśnie sposób.

— Bigger, powinieneś był zrozumieć. Była z tobą taka, jak umiała.

Bigger rozejrzał się po małym pokoiku, jakby szukając odpowiedzi. Zdawał sobie sprawę, że jego postępki robią wrażenie nielogicznych i przestał już szukać w nich sensu. Zwrócił się znów do uczuć, by objaśnić Maxa.

— Więc dobrze, więc i ja tylko tak odnosiłem się do niej. Była bogata ona i tacy, jak ona mają całą ziemię na własność. Ona i tacy, jak ona traktują czarnych, jak psów. Możesz tylko to robić, co im się podoba...

— Ależ Bigger, ta kobieta chciała ci pomóc!

—A postępowała inaczej.

— Jakże miała postępować?

— Ach, nie wiem, panie Max. Biali i czarni są sobie obcy. Nie wiemy wzajemnie, co o sobie myśleć. Może starała się być przyjemną, ale postępowała wprost przeciwnie. Dla mnie wyglądała i postępowała tak samo, jak inni biali.

— Ależ za to nie można jej winić, Bigger.

— Ma taki kolor, jak i reszta — powiedział gniewnie.

— Nie rozumiem cię, Bigger. Mówisz, żeś jej nienawidził, a potem powiadasz, że czułeś się, jakbyś ją mógł posiadać, kiedy byliście oboje pijani.

— Yah — powiedział Bigger kiwając głową i obcierając usta wierzchem dłoni — yah, to bardzo dziwne, co? — pociągnął znów papierosa — yah, myślę, że tak było dlatego, że właśnie nie powinienem. Że oni mówią, iż my czarni zawsze tak robimy. To mówią o nas biali. Wierzą w to. Jezu, panie Max, przecież jeżeli tak o nas mówią, to lepiej umrzeć przed urodzeniem, no nie? I po co? Yah! Ja pewno dlatego tak czułem, kiedy się z nią znalazłem sam na sam w pokoju. Mówią, że my tak postępujemy, ale mówią tak tylko po to, żeby mieć nas za co zabijać. Albo narysuje ci taki linię i każe ci zostać po twojej stronie tej linii. Możesz tam zdychać, nie dba o to. Nie myślą też, czy masz dość chleba po swojej stronie. Możesz zdychać. A potem mówią o tobie takie rzeczy, a jeśli miniesz linię, to cię zabiją. Każdy już wie, że można cię zabić. I każdy chce cię zabić. Yah, myślę, że dlatego tak myślałem, że oni tak mówią. Pewno taki był powód.

— Myślisz, że powinieneś był ich prowokować. Chciałeś im pokazać, że śmiesz, że o nich nie dbasz?

— Nie wiem, panie Max. Ale co mnie to obchodzi? Wiedziałem przecież, że tak czy tak, nie na tym, to na tamtym mnie przyłapią. Jestem czarny. Nie potrzebuję nawet nic robić, żeby wszyscy krzyczeli huzia. Pierwszy biały palec mnie wskaże i już po mnie.

— Ale Bigger, kiedy Daltonowa weszła do pokoju, czemu po prostu nie powiedziałeś jej wszystkiego? Nie wpadłbyś w te wszystkie tarapaty...

— Panie Max, na Boga, czy mogłem zapanować nad sobą, kiedy ona ku mnie szła? Na Boga, sam już nie wiedziałem, co robię...

— Zemdlałeś?

— Nie, nie, doskonale widziałem, co robię. Ale nie mogłem zapanować nad sobą. To właśnie mam na myśli. Tak mi było, jakby jakiś inny znalazł się w mojej skórze i ja już nic nie mogłem na to poradzić...

— Bigger, a czy Mary podobała ci się więcej niż kobiety twojej rasy?

— Nie. Ale tak mówię. To nieprawda. Nienawidziłem jej wtedy i teraz też jej nienawidzę.

— A czemu zabiłeś Bessie?

— Żeby mnie nie wydała. Panie Max, kiedy już zabiłem tę białą, nie było mi trudno jeszcze kogoś zabić. Nie namyślałem się długo, kiedy przyszło zabić Bessie, wiedziałem, że muszę ją zabić i zrobiłem tak. Musiałem uciekać.

— Nienawidziłeś Bessie?

— Nie.

— Kochałeś ją?

— Nie, po prostu bałem się. Nie kochałem się w niej. To tylko była moja dziewczyna. Nigdy się w żadnej nie kochałem. Zabiłem Bessie, żeby się ocalić. Każdy ma dziewczynę, więc ja miałem Bessie. I zabiłem ją.

— A Bigger, powiedz no mi, kiedy zacząłeś nienawidzieć Mary?

(d. c. n.)